Nr. 187. Sobota, 15 Sierpnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — **Przewodnik** prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za trzecie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc sierpień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował profesora gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Medarda Antoniego **Kaweckiego**, dyrektorem męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie, a rzeczywistego nauczyciela męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, Juliana **Zubczewskiego**, dyrektorem męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie.

Obwieszczenie.

Według pisma c. k. centralnej komisyi dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu z dnia 20 lipca 1896 l. 25/pr., Pan Minister wyznań i oświecenia przedłużył reskryptem z dnia 3 lipca 1896 r. l. 15.937 czas funkcyi konserwatora sekcyi II. (zabytki sztuki średniowiecznej i nowszej) dr. Włodzimierza Dymetrykiewicza w Krakowie, na dalszych lat pięć i zatwierdził go na ten przeciąg czasu w rzeczonym urzędzie honorowym.

Zakres działania dr. W. Demetrykiewicza obejmuje powiaty polityczne: Bochnia, Brzesko, Dąbrowa, Kolbuszowa, Mielec, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg i Tarnów.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Na zasadzie §. 10 ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. nr 35) i rozporządzenia ministeryalnego z 5 stycznia 1895 (Dz. u. p. nr. 14) c. k. Namiestnictwo ustanawia po porozumieniu się z c. k. Dyrekcyą ruchu kolei państwowych w Stanisławowie, stacye kolejowe: Tatarów i Worochta na szlaku kolejowym Stanisławów - Körösmező jako stałe stacye do ładowania i wyładowywania przeżuwaczy i świń.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 sierpnia.

Reminiscencye dziejowe oświetlają w sposób charakterystyczny i ciekawy nieraz także i bieżące wypadki polityczne, w tem ich świetle zaś oko spokojnego obserwatora może dopatrzyć się czasem czegoś więcej, niż samych tylko cieniów i mroków. — Oficyalna zapowiedź, że car Mikołaj II. złoży Francyi a właściwie jej prezydentowi wizytę, wywołała w prasie i w publiczności francuskiej najrozmaitsze manifestacye i objawy, które już teraz graniczą z przesadą, a pozwalają wnosić co to będzie w czasie właściwej uroczystości. Objawy te po tej stronie Wogezów przyjmują chłodno, z surowym uśmiechem pobłażania, niekiedy z sarkazmem, czasem nawet z głośną przestrogą. Słusznie widzą tam w tych objawach wyraz niewygasłej żądzy odwetu u narodu francuskiego, dla którego car i sojusz z caratem jest rękojmią, jest podstawą nadziei, iż uczucia od lat dwudziestu kilku gotujące się i ukrywane pilnie w duszy francuskiego społeczeństwa, że wstyd i ból po klęsce, upokorzenie i chęć zemsty, zazdrość i nienawiść przeciw Niemcom, będą mogły kiedyś być nasycone. Z tego też powodu Francuzi tracą niekiedy miarę w objawach przyjaźni dla caratu, chociaż objawy te nie przystoją demokratycznej republice, wyrosłej na gruzach, pozostałych po wielkiej rewolucyi.

A jednak nie wiele, bo czterdzieście kilka lat temu było inaczej, było wprost przeciwnie. Na scenie paryskiej przedstawiano wówczas sztukę: „Carowa Katarzyna i jej faworyci“. Car Mikołaj I., dowiedziawszy się o tem, wysłał bez wiedzy swych ministrów następujący własnoręczny rozkaz do ambasadora w Paryżu, hr. Pahlena: „Niezwłocznie po odebraniu niniejszego pisma o jakiejkolwiek bądź porze, masz pan udać się do króla Francuzów i jemu jako moją wolę przedstawić, że wszystkie egzemplarze sztuki o carowej Katarzynie mają być natychmiast skonfiskowane a publiczne przedstawienie tej sztuki zabronione. Gdyby król na to się nie zgodził, macie niezwłocznie zażądać swych paszportów i w ciągu dwudziestu czterech godzin Paryż opuścić. Następstwa tego kroku przyjmuję na siebie“. Hr. Pahlen postąpił jak mu kazano. Udał się do Tuileriów i nie zważając, że król siedział przy obiedzie, zażądał widzenia się z nim. Ludwik Filip wysłuchawszy sprawy, zawołał w najwyższem uniesieniu: „Wola twego cesarza może być dla ciebie rozkazem, nie dla mnie jednak, króla Francuzów“. — Swoją drogą, pod groźbą wojny, car wymógł wówczas pożądany rozkaz; dzisiaj jednak nie tylko nie potrzebuje grozić, lecz nawet myśli jego są uprzedzane. — Inaczej zaś było wówczas w Berlinie. W Prusiech trzymano się jeszcze testamentu Fryderyka Wilhelma III., który mówił: „Przedewszystkiem jednak nie powinny Prusy, Rossya i Austrya rozłączać się ze sobą“. Car Mikołaj traktował swego królewskiego szwagra na tronie pruskim, którego nazywał „roi poltron“ jak swego wasala, a Prusy upatrywały w Rossyi ideał siły i rozumu stanu. Począwszy od tego, iż noszono tylko rossyjskie ordery, i że repertoar berlińskiej sceny nadwornej układano, kierując się względami na Rossyę, aż do armii, polityki i spraw dworskich: wszystko działo się jak Petersburg pragnął. Takiego męża jak Fryderyk Raumer, pociągnięto na żądanie Rossyi do odpowiedzialności za wyrażenie przychylne Polakom; w skutek pogróżek rossyjskich musiał Wrangel wycofać wojska niemieckie z Jutlandyi; ministrowie w Berlinie przychodzili i odchodzili jak się podobało carowi. Czasem było tego zadużo już nawet tak słabemu księciu jak Fryderyk Wilhelm IV.; wybuchał on grożąc, że nauczy cara, co to może król pruski i zapewniał, że Niemcy są jeszcze w stanie same sobą rządzić — ale od słów do czynu było daleko, bardzo daleko i drogi tej Fryderyk Wilhelm IV. nigdy nie przebył. Słynne jest wyrażenie Mikołaja I., iż przyjęcie cesarskiej korony niemieckiej przez króla pruskiego znaczyłoby dla niego wypowiedzenie wojny; jednolitych Niemiec nie ścierpi on, a małych państewek niemieckich, obok Austryi i Prus, potrzebuje już choćby na to, aby jego wielcy książęta mieli gdzie żon dla siebie szukać. Cokolwiek się działo na dworze pruskim, w kancelaryi stanu berlińskiego „paszalika“, o tem wiedział natychmiast także car Rossyi. W lutym r.

---

12)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

IV.

(Ciąg dalszy).

— Czytaj dalej — rozkazał Kajus Juliusz szorstko.

Rzekł i do syna ramiona wyciągnął Hektor świetlisty,
Ale cofnęło się dziecko do niańki w fałd opasanej,
Tuli się z płaczem, widoku się swego ojca przeląkłszy.
Straszą je zbroja błyszcząca i chochoł z włosia końskiego
Potrząsający się groźnie na szczycie pięknego szyszaku.
Na to zaśmieli się ojciec kochany i matka czcigodna,
Zdjął więc Hektor świetlistą przyłbicę z głowy, spiżową,
Połyskującą się pięknie, położył ostrożnie na ziemi,
Poczem dziecko całuje kochane, kołysząc na ręku,
Modli się głośno do Zeusa i innych bogów wieczystych.

Powtórnie przerwał senator lektorowi. Oparłszy głowę na ręce, kończył za niego z pamięci:

Zeusie i inni bogowie, dozwólcie niechże i syn ten,
Krew z krwi mojej podobnie, jak ja, w Ilionie panuje,
Również niepokonany niech wodzi na boje Trojanów.
O nim niechaj powiedzą: od ojca syn doskonalszy,
Kiedy powróci z utarczki, a niosąc zbroję skrwawioną
Z wroga, którego zagładził, niech serce matczyne pociesza.
. . . .
Ach, Bóg z tobą kobieto, żałością się w duszy nie unoś, -
Nikt-bo mnie do Hadesu nie ześle wbrew przeznaczeniu,
Swej zaś doli, o wierzaj, nie uszedł żaden śmiertelnik,
Czy on niemężny, czy dzielny, jak skoro się na świat narodził.
Wracaj-że miła do domu i pilnuj swoich zatrudnień
Zwykłych, kądzieli i krosien, a każ i swym służebnicom
Siąść do roboty, a wojną mężowie kłopotać się będą
Wszyscy mieszkańce Ilionu, a ja między nimi najbardziej.

Jego głos, z razu świeży, dźwięczny, słabł, gdy się zbliżał do końca modlitwy, jakby się zmęczył jędrną mową Homera. Ostatnie dwa wiersze skonały na jego ustach cichym szeptem.

Zamilkł i wodził smutnym wzrokiem po marmurowych biustach Korneliów, Fabiów, Juliów, Klaudyów i Kwintyliów, ustawionych na szafach.

. . . . a wojną mężowie kłopotać się będą,
Wszyscy mieszkańce Ilionu, a ja między nimi najbardziej.

Powtórzył półgłosem.

Spojrzał na swoje małe, wypieszczone ręce, na szczupłe ramiona, na wąską klatkę piersiową i uśmiechnął się gorzko.

— Na dworze nie grzeje prawdopodobnie słońce wczorajsze — wyrzekł, zwracając się do lektora.

— Od samego rana prószy drobny deszczyk — objaśnił uczony.

— Mamy tego roku przykrą jesień.

— Czuję ją w kościach — mruknął senator, a podniósłszy się z krzesła dodał:

— Nie jesteś mi już dziś potrzebny. Niech listy do dzierżawców będą na jutro gotowe.

Kiedy się lektor oddalił, przeciągnął się Kajus Juliusz, jak robotnik, prostujący muskuły po pracy kilku godzin, potem mówił do siebie wolno, oddzielając wyraz od wyrazu:

Zbliży się dzień ostateczny zagłady Ilionu,
Zginie i Pryam, przesławny oszczepnik, i naród Pryama.

Cienie smutku ogarnęły jego twarz wychudłą, zarysowaną z wyrazistością kamei.

Nagle drgnął i odwrócił szybko głowę w stronę kotary.

— Gdybym wiedział, że cię szelest kroków przeraża, jak chorą niewiastę, — odezwał się Konstancyusz Galeryusz, który wchodził do pracowni — byłbym posłał przed sobą wywoływacza. Bądź pozdrowiony! Pewno cię znów zmiana powietrza rozebrała.

Kajus Juliusz otrząsł się, jakby go zimne dreszcze przeszły.

— Witaj! — odparł. — Dokucza mi w istocie ten obrzydliwy drobny deszcz, który przenika mury i wciska się pod skórę ludzką. Śmiejesz się? Gdyby tak twoi przodkowie przez kilka pokoleń za dobrze jedli, za dużo pili i zbyt gorąco kochali, jak moi, czułbyś w sobie także zimno nawet w skwarne dni lata.

— Znaczy to, że mam być swoim przodkom wdzięczny za to, iż nie znali się na dobrych rzeczach — mówił Konstancyusz Galeryusz, i usiadł ciężko na krześle. — Jestem zmęczony, jak gladiator po opuszczeniu areny. Czy wiesz, co dziś zrobiłem? Nie zgadniesz. Obiegłem dwadzieścia razy mój ogród.

— Chcesz się pozbyć tuszy?

— Nie sądziłem, żebyś był tak dowcipny. W istocie, tłuszcz zawadzał by mi na wojnie.

— Jesteś zbyt przezorny. Do wojny jeszcze daleko.

— A mie się zdaje, że blizko.

— Czy mówiłeś z Flawianem?

— Prefekt pokazywał mi pismo Walentyniana. Ten Galilejczyk przemawia zbyt ostro, żebyśmy mogli i tym razem liczyć na jego względność. Bywają chwile, w których szczęk oręża jest najwłaściwszą odpowiedzią. Za długo znosimy samowolę Teodozyusza.

Kajus Juliusz spojrzał z zazdrością na gościa.

— Gdybym miał twoje zdrowie — wyrzekł z żalem.

— Tylko się nie martw — pocieszał go Konstancyusz Galeryusz. — I dla ciebie znajdzie się robota. Rozumna głowa waży więcej od silnych ramion.

— Ale na wojnie.

— I na wojnie....

Zamyślili się obaj, patrząc przed siebie.

Po jakimś czasie zaczął Konstancyusz Galeryusz.

— Chciałem ci powiedzieć, że konie Rufina są do nabycia. Zgrał się wczoraj w kości i chce się pozbyć karych ogierów, na które ostrzysz zęby od trzech miesięcy. Możesz je nabyć za tanie pieniądze.

Kajus Juliusz wzruszył ramionami.

1854 zdradzono Petersburgowi nawet plan mobilizacyi pruskiej, a zdrajca uniewinniał się, że przecież „między Prusami a Rossyą nie ma już żadnych tajemnic“. Wieczorem tego dnia, w którym w Berlinie otrzymano tajny memoryał Bunsena przeciw polityce rossyjskiej, t. j. w dniu 1 marca 1854, odpis memoryału otrzymał także poseł rossyjski....

Teraz role się zmieniły, zmieniły zupełnie. W tej zmienności dziejów tkwi jednak wielka nauka, — przez nią bowiem historya jest nie tylko mistrzynią życia, ale i pocieszycielką.

KORESPONDENCYE

Budapeszt, 12 sierpnia.

(Ze statystyki Budapesztu. — Rozwój oświaty na Węgrzech. — Prasa węgierska).

(w) Żadne z większych miast europejskich nie wykazuje w bieżącem stuleciu tak szybkiego wzrostu ludności i takiego rozwoju pod względem zewnętrznym jak właśnie stolica Węgier. W pawilonie na wystawie jubileuszowej wzniesionym i urządzonym kosztem gminy budapeszteńskiej, znajdujemy w tabelach statystycznych wyraźny na to dowód. Przez całe wieki, połączona przed kilkoma laty z Pesztem Buda, liczyła zawsze więcej mieszkańców niż Peszt, a dopiero z końcem zeszłego stulecia stosunek ten począł się zmieniać i to bardzo szybko na korzyść tego drugiego miasta. Dzisiaj Budapeszt liczy około 600.000 ludności, przewyższa tedy nieco Warszawę, która w statystyce populacyi wymieniona jest jako jedno z tych miast, w których liczba mieszkańców wzrosła po nad zwykłą przeciętną. Budapeszt zawdzięcza swój wzrost głównie żywiołom napływowym, z chwilą bowiem, gdy stał się rzeczywistem ogniskiem państwa, ściągają się do niego bezustannie z różnych stron kraju masy ludności. Z przebywających stale w r. 1894 mieszkańców 66.7 procent ujrzało światło dzienne po za Budapesztem a z tego 52 1 procent należał do krajów korony węgierskiej. Statystyka wykazuje dalej, że chociaż Budapeszt jest ciągle miastem przeważnie katolickiem, to przecież daje się zauważyć powolny wprawdzie, lecz stały ubytek katolików. I tak, gdy w r. 1871 katolicy stanowili 72·3 procent ogółu mieszkańców, w r. 1891 procent ten obniżył się do 64·7, a w r. 1894 do 62. Natomiast zwiększa się nadmiernie procent żydów, a także kalwinów. Żydzi stanowili w r. 1870 16 6 procent ogółu mieszkańców, w dwadzieścia lat później 21 procent, a obecnie co najmniej 25 prc. Z 102.377 żydów jakich naliczono w r. 1891 przyznało się przeszło trzy czwarte do narodowości madziarskiej; dzisiaj niezawodnie obliczenie wydałoby dla Węgrów rezultat jeszcze korzystniejszy, madziaryzowanie bowiem rodzin żydowskich odbywało się w ostatnich latach hurtownie.

Gdy cyfra Niemców w Budapeszcie zmniejsza się ciągle — w ostatniem dziesięcioleciu zmniejszyła się okrągło o 9000 — Słowaków natomiast wzrosła; w przeciągu lat dziesięciu przybyło ich niemal tylu, ilu ubyło Niemców. Językiem madziarskim włada w stolicy osób 423.000, niemieckim 353.000, słowackim 73.000. Monoglotów, czyli mówiących wyłącznie jednym tylko językiem jest 240.000 a z tych 146.000, którzy władają tylko językiem węgierskim. Połowa ludności madziarskiej posiada biegłość w języku madziarskim. Wedle statystyki Słowacy znacznie oporniej się asymilują niż Niemcy. Liczba analfabetów w Budapeszcie obniżyła się od roku 1870 z 36·8 prc. na 26·4 prc. Według wyznań żydzi najmniej wykazują analfabetów, katolicy najwięcej; według narodowości wśród Słowaków znajdujemy największy procent nie umiejących ani czytać ani pisać.

Jak we wszystkich wielkich miastach, tak samo w Budapeszcie, liczba zawartych małżeństw jest nie tylko stosunkowo małą, lecz ciągle się zmniejsza. Przeszło 40 prc. mężczyzn żyje w kawalerstwie lub wdowieństwie. Godnem jest uwagi, że żydzi, w przeciwstawieniu do swoich wyznawców w innych krajach, wchodzą w związki małżeńskie w późniejszym wieku niż chrześcianie, procent jednak żon izraelickich w jednej klasie wieku jest 10 procent większy niż żon innych wyznań.

Na ogromnej karcie uwidoczniono rozsianie po krajach korony św. Szczepana różnych narodowości. Ludność madziarską spotykamy najgęściej na skraju zachodnim państwa, od Natry aż do Zagrzebia, i na równinach Alföld, czyli w okolicach najżyźniejszych. Najmniej tej ludności posiadają okręgi górskie. Z dwóch stron, z północy i południa, wpierają na Madziarów Słowianie, z trzeciej, zachodniej, Niemcy, ze wschodu i południa plemiona romańskie. Słowacy, zbliżeni językiem i obyczajami do Morawian, zajmują dużą przestrzeń, bo sięgają od podnóża Karpat aż prawie do Ostrzychomia (Gran).

Przejdźmy teraz z pawilonu miejskiego do pawilonu wyznań i oświaty, w którym znajdujemy obfity materyał informujący dokładnie o obecnym stanie oświaty w krajach węgierskich. Uniwersytet budapeszteński liczył w roku ubiegłym 4006 słuchaczy i 285 profesorów. Koszta jego utrzymania wynoszą rocznie 800.000 zł. Akademia w Klausenburgu wykazuje 628 słuchaczy, politechnika budapeszteńska przeszło 1000. Oprócz tego znajduje się w kraju dziesięć teologicznych zakładów i tyleż akademii prawniczych. Szkół średnich „dla których projektowaną jest rewizya istniejącego od lat dziesięciu planu naukowego w duchu narodowym“, jest ogółem 189, mianowicie 156 gymnazyów i 33 szkół realnych. Koszta ich utrzymania wynoszą 6 i pół miliona zł. Z tych 189 zakładów w 142 językiem wykładowym jest wyłącznie język węgierski. Liczba uczniów wynosi 52.979 a pomiędzy tymi 74·5 prc. należy do narodowości madziarskiej. Z 16.838 szkół ludowych $^4/_5$ ma charakter wyznaniowy, a 9693 charakter czysto madziarski. Dzieci obowiązanych do nauki początkującej naliczono 2.925.115 a z tych blisko 80 prc. pobiera tę naukę. W szkołach ludowych pracuje 26.396 nauczycieli i 4115 nauczycielek. Państwo łożyło na utrzymanie tych szkół w ostatnim roku *netto* 30 milionów zł. W ostatnich czasach rząd zajął się bardzo gorliwie zakładaniem i rozszerzaniem po miastach i po wsiach ogródków dziecięcych i schronisk dla dzieci, uważając takie zakłady za najskuteczniejsze do asymilacyi narodowości niemadziarskich z rasą panującą, a w tej mierze popiera zabiegi rządu bardzo gorliwie cała prasa węgierska.

O rozwoju i potędze dziennikarstwa węgierskiego mamy sposobność pouczenia się w pawilonie prasowym. Pierwszy dziennik na Węgrzech ukazał się w r. 1705, p. t. *Mercurius Hungaricus*, wychodził jednak jak i powstały po jego upadku w r. 1711 p. t. *Nova Posoniensia* (Nowiny Preszburskie), w języku łacińskim.

Pierwsze czasopismo, pisane po węgiersku, *Magyar Kirmondo* (Nowiny węgierskie), powstało w r. 1780, lecz nie miało powodzenia i istniało tylko ośm lat (do r. 1788). Na rok przed upadkiem tego dziennika zaczął niejaki Szacsvay wydawać w Wiedniu drugie czasopismo, pisane po węgiersku, które przetrwało aż do roku 1834. Równocześnie powstawały w Budapeszcie i w innych miastach węgierskich różne świstki efemeryczne bez znaczenia, trwające bardzo krótko. Dopiero *Hazai Tudositasok* (Wiadomości narodowe), redagowane przez Kulcsara zdobyły sobie szersze uznanie.

Właściwy rozwój prasy i języka węgierskiego rozpoczyna się przy samym końcu pierwszej połowy bieżącego stulecia, od założenia w r. 1841 przez Ludwika Kossutha dziennika *Pesti Hirlap*. Przed zawarciem ugody z Austryą istniało tylko 9 dzienników, w r. 1868 było ich już 140, w r. 1888 sześćset, a obecnie liczą Węgry 860 dzienników, tygodników, miesięczników i t. d. Z cyfry tej przypada na język węgierski 569 czasopism, na słowacki 16, rumuński 16, kroacki 74, reszta na niemiecki i francuski.

Z Włoch.

(Konfiskata parowca holenderskiego. — Wieści z Erytrei. — Spensyonowanie generałów Baratieri'ego i Mocenni'ego. — Włosi w Ameryce północnej).

Rząd włoski, jak do *Pol. Corr.* donoszą z Haagi, niezwłocznie po konfiskacie parowca „Doelwyk“ wysłał do rządu niederlandzkiego szczegółowe wyjaśnienie o tym wypadku. W Haadze na podstawie tych wyjaśnień powzięto przekonanie, iż konfiskata statku była uprawniona.

Dziennikowi włoskiemu *Trybunie* donoszą z Massawy, że parowiec „Doelwyk“ wiózł 2400 pak po 15 karabinów (a zatem 36.000 sztuk karabinów) i 2200 pak z amunicyą. Karabiny pochodzą z fabryki Castelbrana w Saint-Etienne. Kapitan oświadczył, że ładunek był przeznaczony do Kurachee a drogę na Dżibut obrał, aby tam wysadzić na ląd Francuza Clarette. Nazwisko Clarette'a nie było zapisane w papierach okrętu. Wczoraj wypuszczono go na wolność i zaraz odjechał do Adenu. Pokazało się, że żył on niegdyś w Massawie w najściślejszych stosunkach z francuską misyą.

Corriere della sera donosi, że broń zabrana z parowca „Doelwyk“ była przeznaczona nie dla wojska Menelika, ale dla Derwiszów, którzy cierpią stale na brak karabinów i którym Menelik jest obowiązany dostarczyć większą ilość broni na mocy zawartego traktatu. Wobec tego wejdą afrykańskie stosunki w nową fazę gdyż prawdopodobnie i Anglia będzie musiała obecnie trzymać na morzu Czerwonem flotyllę krążowców.

Według innego doniesienia, Włosi przychwycili statek już nie na swoich wodach, a wskutek tego sąd nie będzie mógł zatwierdzić konfiskaty.

Z Massawy donoszą, że według otrzymanych tam wiadomości Negus Menelik przygotowuje się do nowej wyprawy przeciw Włochom. Na wszystkich ważniejszych punktach strategicznych gromadzi on wojsko, prowiant i amunicyę. Zwołane będą rezerwy. Menelik zamierza postawić w polu armię, złożoną z 350.000 ludzi.

Warunki Menelika co do uwolnienia jeńców są, według raportu komisarza rządowego, majora Nerazziniego, tak twarde, że znikła wszelka nadzieja porozumienia się w tej sprawie z Menelikiem w drodze pokojowej. Interwencya szwajcarskiego inżyniera Ilga nie pomogła.

Gazetta Piemontese ogłasza interview z pewną wybitną osobistością polityczną, która twierdzi, że Menelik ani w tym roku ani w roku przyszłym nie będzie mógł rozpocząć wielkiej wojny. Potrzebował wszakże trzech lat, ażeby zgromadzić zapasy dla 100.000 ludzi, którzy muszą maszerować przez 500 kilometrów, ażeby dojść do Mareb i to przez kraj pozbawiony wszelkiej wegetacyi. Nadchodzące obecnie z Holandyi transporty broni są niepokojące; zamówienia tej broni poczyniono jednak przed katastrofą pod Abba Carima. Mimo to o wojnę z Menelikiem nie ma się co troszczyć, prawdopodobnie jednak ras Alułah uderzy na własną rękę. Włosi będą zupełnie przygotowani, gen. Baldissera przyspieszy swój odjazd do Afryki.

Generał Baratieri został już przeniesiony w stan spoczynku, rada generałów oświadczyła bowiem, że nie jest zdolny do objęcia komendy korpusu. Według dzienników włoskich także b. minister wojny gen. Mocenni ma być w najbliższym czasie spensyonowany, gdyż mianowanie go komendantem korpusu sprawiłoby w całym kraju i w armii złe wrażenie. Według *Gazette Piemontese* obecny minister wojny, generał Pelloux, za krok ten bierze całą odpowiedzialność na siebie.

Pomimo zaprzeczeń *Italie Militare* utrzymuje, iż Kassala ma być przez Włochów opróżniona; uchwała taka w zasadzie już zapadła.

Tysiąc żołnierzy odjeżdża z Rzymu do Massawy z końcem bieżącego miesiąca. Należą oni do oddziałów pionierów i intendantury wojskowej.

Prasa rzymska domaga się zadośćuczynienia od rządu waszyngtońskiego za zajście

---

— Obędę się bez ogierów Rufina — wyrzekł.

— Dla czego? — zapytał Konstancyusz Galeryusz zdziwiony. — Tak ci się zawsze podobały.

— Nie wiadomo, na co pieniądze będą niedługo potrzebne.

— Przyznaj się, że zapłaciłeś znów ogromną sumę za dziurawe sandały Cyncynata lub za spinkę z płaszcza Cezara. A może udało ci się złowić kawałek ogona wilczycy, co karmiła Remusa i Romulusa.... Pokaż zdobycz, bo nie wytrzymasz.

Wesoło roześmiał się Kajus Juliusz. Zbliżywszy się do jednej z szaf, wydobył z niej jakieś gliniane naczynie, podniósł je do góry.

— Podziwiaj! — wyrzekł tryumfująco.

Oczy jego błyszczały, blada twarz ożywiła się.

Konstancyusz Galeryusz przypatrzył się naczyniu z jednej strony, obszedł je do koła, obejrzał z drugiej strony i wyrzekł.

— Skorupa!

— O ty, niedźwiedziu z lasów Recyi — mówił Kajus Juliusz — więc ciebie nie zachwyca półmisek z czasów Tarkwiniusza Pysznego? Czy słyszysz? Za Tarkwiniusza Pysznego używali nasi praojcowie takich półmisków.

— Moje psy jedzą na lepszych naczyniach — odparł, śmiejąc się, Konstancyusz Galeriusz.

— Barbarzyńco! — zawołał Kajus Juliusz. — Nie dla twoich tępych oczu taka świętość.

Chciał schować naczynie do szafy, ale go patrycyusz powstrzymał.

— Naucz-że mnie sztuki poznawania tych cudów — mówił, — abym mógł wtrącić mądre słówko, gdy będą u Symmacha rozprawiali o starożytnościach. Aż mnie wstyd, że muszę wtedy milczeć, jak niewolnik.

Nachylili się obaj nad półmiskiem z czasów Tarkwiniusza Pysznego. Kajus objaśniał znaki, po których się rozpoznaje naczynia z owej epoki, Konstancyusz słuchał uważnie.

Kiedy tak stali, zbliżeni do siebie głowami, uchyliła drobna, biała ręka, jedwabnej kotary, zasłaniającej pracownię od strony dziedzińca, i dwoje dużych, niebieskich, ciekawych oczu zaświeciło nad zadartym noskiem. Za noskiem ukazała się twarz, a za twarzą cała postać Porcyi Julii.

Uśmiechnęła się filuternie i posuwała się wolno na palcach nóg, wstrzymawszy oddech; za nią czołgał się duży pies brytański.

Gdy stanęła za plecami Konstancyusza Galeryusza, klasnęła z całej siły w dłonie.

Kajus i Konstancyusz odskoczyli od siebie przerażeni, a Porcya śmiała się pustym śmiechem psotnego dziecka. Pies, rozbawiony, jak jego pani, wtórował jej radosnem szczekaniem.

Wyśmiawszy się, podbiegła dziewczyna do brata, objęła go w pół, okręciła w około i zarzuciła mu ręce na szyję.

— Pozdrowienie poranne przynoszę ukochanemu braciszkowi — mówiła, całując senatora w obydwa policzki.

— Porcyo, mój półmisek z czasów Tarkwiniusza Pysznego! — zawołał rozpaczliwie Kajus Juliusz, podniósłszy do góry glinianą skorupę.

Pies skakał, jak opętany, usiłując dosięgnąć pyskiem drogocenne naczynie.

— Odpędź Lydię — błagał Kajus.

— Lydia, dosyć tego! — fuknęła Porcya.

Pies uspokoił się natychmiast; przywarowawszy u stóp swojej pani, lizał jej rękę.

Teraz zwróciła się Porcya do Konstancyusza, ujęła palcami sukienkę z obu stron, zrobiła głęboki dyg i wyrzekła grubym głosem.

— Pozdrowienie Twojej Przesławności.

Ten sam gest wykonał Konstancyusz Galeryusz i odparł tak samo ponuro.

— Niech bogowie zachowają Twoją Przesławność.

Kiedy uniósł lekko togi i cofnął w tył prawą nogę, wyglądał tak komicznie, że Porcya wybuchnęła znów głośnym śmiechem.

— Mógłbyś się pokazywać w teatrze jako pantomim — zawołała. — Ale powiedz mi dla czego ludzie nazywają ciebie Przesławnym — zapytała. - Cóż ty zrobiłeś tak sławnego, że jesteś Przesławnością?

— Porcyo! — odezwał się surowo Kajus Juliusz, który zamknął już swoje naczynie do szafy.

— Daj jej pokój — prosił Konstancyusz Galeryusz. — Wiesz przecież nie od dziś, że Porcya wybrała sobie mnie za wazę, do której zlewa bez przeszkody swoją wesołość.

— Obszerna waza — zauważyła Porcya.

— Obszerna — potwierdził Konstancyusz — ale niedługo będzie węższa.

— Może przystałeś do Galilejczyków i udasz się na pustynię, by się raczyć korzonkami.

— Do Galilejczyków nie przystałem, bom Rzymianin, ale korzonkami żywić się mogę, gdy zajdzie potrzeba, bo mam dobre zęby. Dziwisz się słusznie, dla czego mnie ludzie nazywają przesławnym. Wiem o tem sam, że kupiony tytuł należy uprawnić czynami odważnymi.

Porcya wzięła dużą rękę Konstancyusza w swoje drobne, białe palce i głaszcząc ją — wyrzekła serdecznie.

— Znów cię moja niemądra wesołość dotknęła. Ale ty nie masz do mnie żalu. Ty wiesz, że nie obrażam nigdy nikogo rozmyślnie.

— A ty wiesz, że tobie ze mną wszystko wolno — odparł Konstancyusz Galeryusz i spojrzał na Porcyę z taką miłością, że dziewczyna spłonęła.

— Mogłabyś się przychylić do jego prośby, którą powtórzył tyle razy — odezwał się Kajus Juliusz — i stanąć z nim przed ołtarzem jego bogów domowych.

Porcya odskoczyła od Konstancyusza.

— Z nim? Nigdy! — zawołała opryskliwie.

— Dla czego? — zapytał brat. — Czy dla tego, że należy do nowego patrycyatu? Nowy na nim tytuł, ale stara w nim miłość do Rzymu, a jeszcze starsza uczciwość i dobroć. Pierścienia rycerskiego nie zdobył jego pradziad zdradą i podłością wyzwoleńców cesarskich, lecz z mieczem w ręku, w służbie przybranej ojczyzny, tak samo, jak niegdyś nasi przodkowie. Małżonka wierniejszego i lepszego nie znajdziesz, Porcyo.

— Wiem, że Konstancyusz Galeryusz jest poczciwy i dobry — odparła Porcya — ale jakżebym ja obok niego wyglądała? Jak sarna obok słonia. Nie chcę!

Patrycyusz uśmiechnął się dobrotliwie.

— Wiadomo, że słonie bywają cierpliwe — mruknął. Mamy oboje czas.

— Sądzisz, że twoja cierpliwość złamie moją wolę? — zawołała z dziecięcą złością.

— Wierzę, że będziesz mnie kiedyś bardzo kochała.

— Cóż upoważnia cię do tak zuchwałego mniemania?

— To, że się ze mną zanadto kłócisz.

— Będę odtąd milczała, jak, jak, jak.... — mówiła Porcya szybko, tupiąc nóżkami.

— Jak Porcya Julia — poddał jej Konstancyusz, śmiejąc się.

Dziewczyna pogroziła mu palcem, okręciła się na pięcie i wybiegła z pokoju. Za nią podążył pies z wesołem szczekaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w Habneville (w stanie New-Orleans), gdzie tłum amerykański wydobył przemocą z więzienia czterech Włochów i zamordował ich. Dzienniki żądają, aby mocarstwa europejskie poparły akcyę dyplomatyczną Włoch w tej sprawie, która obchodzi całą Europę. Krok rządu włoskiego, który w roku 1891 zadowolił się odszkodowaniem pieniężnem za zamordowanie przez rozbestwiony tłum sześciu Włochów w Nowym Orleanie, ośmiela motłoch amerykański do podobnych wybryków, którym raz na zawsze kres położyć należy.

Podróż carstwa.

Czas i *Kuryer Poznański* odbierają równocześnie z zupełnie, jak zapewniają, wiarogodnego źródła wiadomość, że carstwo w przejeździe do Wiednia zatrzymają się dzień jeden w Warszawie. Krótki, bo tylko jednodniowy pobyt cara w Warszawie świadczy — jak piszą do *Czasu* — iż zabawi on tam tylko w przejeździe i dlatego większych przyjęć oficyalnych zapewne nie będzie. Pewną jest też rzeczą, iż w tym roku car nie będzie w Spale. Ma tam tylko przez parę tygodni zabawić w. ks Włodzimierz Aleksandrowicz.

Zwykle dobrze poinformowane o tem co się odnosi do dworu rossyjskiego pisma kopenhagskie, podają następujący program zagranicznej podróży cara i carowej. Car Mikołaj II przybędzie dnia 25 b. m. do Wiednia, ztamtąd uda się na niemieckie manewry cesarskie do Wrocławia, a następnie przez Kiel do Kopenhagi, gdzie jest oczekiwany około 10 września. W zamku Fredensborg zamierzony jest dłuższy pobyt, poczem nastąpi wyjazd do szkockiego zamku Balmoral dla odwiedzenia królowej angielskiej. Tam zatrzyma się carowa dłużej, podczas gdy car przez Londyn uda się do Francyi i tam ma wziąć udział w wojskowych manewrach; carowa prawdopodobnie nie wybierze się do Francyi. W Darmsztadzie lub w okolicy zabawią carstwo przez pewien czas w październiku, poczem wprost powrócą do Petersburga, aby tam stanąć przed 1 listopada, na który przypada rocznica śmierci Aleksandra III. Wszędzie z wyjątkiem Kopenhagi i Darmsztadtu, towarzyszyć będzie carowi minister spraw zagranicznych, ks. Łobanow.

Sprawa kreteńska.

O zgromadzeniu narodowem w Apokoronie na Krecie podają korespondenci następujące bliższe szczegóły: Koło Cycifis w prowincyi Apokorona zgromadzili się uroczyście przedstawiciele wszystkich prowincyj i ustanowili prowizoryczny rząd pod przewodnictwem sędziwego starca, Gero Kostakosa Volondakisa. Dotychczasowy komitet reformy rozwiązał się. Uchwalono czekać trzy do czterech dni na odpowiedź Porty, poczem proklamowaną będzie unia z Grecyą. Nowy rząd przygotowuje okólnik do zagranicznych konsulów, w którym zaznaczy, że Kreteńczycy, nim uczynili ten ostatni krok, wyczerpali wszystkie pokojowe środki. Kreteńczycy przyrzekli zawieszenie broni i szczerze wzięli udział w otwarciu Zgromadzenia narodowego; zawieszenie jednak broni łamali Turcy nieustannie napadami i szeregiem popełnionych okrucieństw, a zwołania Izby użyła Porta tylko jako pozoru dla zyskania zwłoki. Nowy prezydent Krety Volondakis, liczy lat 92. Był jednym z najbardziej znanych i najczynniejszych kreteńskich naczelników podczas powstania w roku 1866, następnie był przywódcą deputacyi, wysłanej na kongres w Berlinie. Ma opinię gorliwego przyjaciela Anglii. Ogłoszenie unii z Grecyą ma na razie znaczenie tylko idealne, teoretyczne. Trudno ocenić, o ile popularne i efektowne hasło oderwania wyspy od Turcyi przyczyni się do rozbudzenia szerszych warstw ludności i wzmocnienia na Krecie ruchu; w każdym razie w Grecyi odezwa do niej wywołała żywsze i silniejsze podsycenie panhelleńskiej polityki.

Na wypadki kreteńskie i stanowisko Anglii wobec nich rzucają światło wyjaśnienia podsekretarza stanu Curzona złożone w angielskiej Izbie gmin.

Oświadczył on, że wedle jego przekonania rząd grecki czyni wprawdzie co jest tylko możliwem, aby powstrzymać dowóz broni, publiczna jednak opinia w Grecyi jest do najwyższego stopnia wzburzona tak, że mimo środków ostrożności, okręty często nocą się przemykają. Cała Kreta podobna jest do prochowni, w której jedna iskra może spowodować wybuch. W niektórych wypadkach mahometanie doznają krzywd podobnie jak chrześcianie.

Robiono propozycye, aby mocarstwa wspierały Turcyę w blokadzie Krety, celem przeszkodzenia dowozowi broni. Pomysł ten bezwątpienia powstał w najlepszym zamiarze, rząd angielski jednak mniema, iż powinien patrzeć w dalszą przyszłość. Rząd nie uważał za swój obowiązek przyjść sułtanowi z pomocą przez wysłanie floty, nie otrzymawszy pewności i gwarancyi dla Krety. Salisbury oświadczył gotowość zastanowienia się nad kwestyą, czy rząd może się połączyć z innemi mocarstwami, aby zagwarantować przestrzeganie układów, zawrzeć się mających między Portą a Kreteńczykami. Mowca nie przypuszcza, aby interesowane strony były za przyłączeniem Krety do Grecyi. Rząd nie traci nadziei, że powstanie wkrótce się ukończy i że obie strony się pogodzą.

Następnie oświadczył minister Balfour, iż rząd nie zgodził się stanowczo, aby zezwolić na użycie potęgi angielskiej do zgniecenia powstania, jeżeli pacyfikacya nie wywoła nic trwalszego i dokładniejszego, niż obietnice Porty. Rząd myślał jednak także o odpowiedzialności utrzymania eropejskiego pokoju i przeszkodzenia katastrofie, którąby była nierównie większa, aniżeli popełnione okrucieństwa. Mowę tę przyjęła Izba oklaskami.

Jak donoszą *Daily News* z Aten, w skutek ostatnich okrucieństw popełnionych na Krecie przez Turków, rząd grecki pozwala kreteńskim zbiegom powracać z bronią w ręku na Kretę. Kreteński komitet obrony nie napotyka również ze strony rządu greckiego na przeszkody w zaopatrywaniu powstańców w broń i amunicyę.

Wypadki na Wschodzie są w chwili obecnej bardzo szeroko omawiane przez dzienniki petersburskie. Zdaniem *Nowosti*, spokój na Wschodzie nie prędzej będzie przywrócony jak dopiero po rewizyi traktatu berlińskiego. „Wszystkie państwa bez wyjątku uskarżają się — pisze ten dziennik — na niepewny stan rzeczy na Wschodzie, mimo to jednak zapominają, iż jest to następstwem *status quo* wytworzonego traktatem berlińskim, *status quo* nie odpowiadającego zupełnie dzisiejszym warunkom i wymaganiom. Czas jest już najwyższy zaprowadzić na Wschodzie jakiś ład i porządek. Aby tego dokonać, nie potrzeba się uciekać do wykreślenia z listy państw europejskich Turcyi. Z czasem zniknie ona sama i skończy się jej istnienie, jak się skończyło wielu innych państw. Tryumfy Rossyi w wojnach z Turcyą są podwaliną nowego odrodzenia się Turcyi, a raczej, mówiąc wyraźnie, przeistoczenia się jej w szereg nowych państw niezależnych. Chociaż ten proces musi się dalej rozwijać, mimo to nie widzimy w tej chwili potrzeby prowadzenia wojny z Turcyą. Dość już przelano krwi i czas jest pomyśleć o rozwiązaniu raz nareszcie kwestyi wschodniej środkami pokojowymi.“

KRONIKA

Lwów, 14 sierpnia.

— **JE. Pan Prezydent Ministrów** Kazimierz hr. Badeni, przybędzie jutro zrana o godzinie 9 do Lwowa, w przejeździe z Buska do Wiednia. We Lwowie zatrzyma się JE. Pan Prezydent Ministrów kilka godzin i o godzinie 3 po południu odjedzie pospiesznym pociągiem w dalszą drogę do Wiednia.

— **JE. Marszałek krajowy,** Stanisław hr. Badeni, wyjechał na kilka dni do Radziechowa; w poniedziałek zrana powróci do Lwowa.

— **Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu,** dr. Witold Korytowski, wyjechał do Wiednia w sprawach komisyi dla katastru gruntowego i jutro, w sobotę zrana powróci do Lwowa.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Odznaczeni *usu expos. can.* ks. W. Telega, proboszcz w Krościenku; ks. J. Białas, prob. w Binarowej; ks. T. Machowski, prob. w Łużnej i ks. J. Juszczyk, prob. w Rzepienniku biskupim. — Zamianowani: ks. dr. M. Czapor, katecheta gimn. w Jaśle, katechetą gimn. w Jarosławiu; ks. St. Fałęcki, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynek w Przemyślu, katechetą gimn. w Jaśle; ks. Wł. Makowiec, zastępca katechety gimn. w Jarosławiu, dyrektorem szkoły wydz. żeńskiej PP. Benedyktynek w Przemyślu. — Instytuowany na prob. w Jodłowej ks. Ignacy Ziemba, wikary w Rychcicach.

Aplikowani nowo-wyświęceni księża jako wikarzy: St. Floryan w Staromieściu, L. Gawron w Grodzisku, M. Huciński w Sieniawie, T. Kapinowski w Dubiecku, A. Majewski w Błażowej, K. Marciak w Niewodnej, K. Miller w Zgłobniu, Fr. Roman w Pruchniku, J. Sękowski w Leżajsku, M. Siedleczka w Frysztaku, W. Stachyrak w Jasieniu, Bł. Stopa w Krościenku, E. Sworzeński w Brzyskach, M. Turkowski w Gniewczynie.

Przeniesieni księża wikarzy: J. Pyzik z Staromieścia do Rzeszowa, Fl. Borek z Rzeszowa do Iwonicza, P. Hajduk z Grodziska do Brzostka, Fr. Mach z Brzostka do Rozenbarku, J. Daszyk z Dubiecka do Jodłowej, J. Ramocki z Jodłowej do Gorzyc, J. Steliński z Gorzyc do Dynowa, J. Jakubowski z Błażowej do Lutczy, J. Decowski z Niewodnej do Moszczenicy, A. Dziurzyński ze Zgłobnia do Spiów, J. Porada z Pruchnika do Jaworowa, St. Turkiewicz z Jaworowa do Błażowej, St. Niepokoy z Błażowej do Kurzyny, T. Stefanowski z Leżajska do Pysznicy, J. Marek z Pysznicy do Rychcic, W. Bar z Frysztaka do Czermnej, St. Bandasiewicz z Jasienia do Drohobycza, J. Lisiński z Drohobycza do Krosna, W. Giemza z Krosna do Sokołowa, J. Owczarski z Sokołowa do Sędziszowa, W. Górski z Krościenka do Słociny, A. Kozubski z Brzysk do Raniżowa, J. Antosz z Gniewczyny do Markowej, J. Wójcik z Markowej do Strzałkowic, M. Wołczański z Trześni do Racławic i A. Kostecki z Racławic do Trześni.

Wyjechali do Brazylii księża wikarzy: Leon Niebieszczański z Sędziszowa, Gabryel Kraus z Kurzyny, Antoni Rymar z Raniżowa, Stanisław Fróg ze Słociny i Jakób Wróbel z Dynowa.

— **Nowe urzędy pocztowe** otwarte będą z dniem 16 b. m. w następujących miejscowościach: Ciężów dworzec, w pow. stanisławowskim, Kontuchów dworzec, w pow. stryjskim, Hujcze, w pow. rawskim i Harklowa, w pow. nowotarskim.

— **Z Uniwersytetu.** Ks. Jan Żukowski z Czerniowiec, uzyskał na Wszechnicy w Insbruku stopień doktora teologii.

— **Stypendya miejskie dla sierot.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że w bieżącym roku szkolnym będą do rozdania stypendya z fundacyi miejskiej dla sierot chłopców i sierot dziewcząt po siedmdziesiąt i dwa (72) zł. rocznie.

Stypendya te otrzymać mogą dzieci zdolne i obowiązane do uczęszczania do szkół ludowych liczące nie mniej jak ukończonych lat 6, a nie więcej jak lat 12, religii chrześciańskiej, ślubnego pochodzenia, przynależne do gminy miasta Lwowa, ubogie i osierociałe po obojgu rodzicach a przynajmniej po ojcu.

Stypendyum służy sierocie do czasu ukończenia szkół ludowych względnie do 12 roku życia. Stypendyum może być chłopcu przedłużone na dwa lata względnie do 14 roku życia, w razie umieszczenia go u rękodzielnika, któryby się zobowiązał posyłać go po ukończeniu nauk w szkole ludowoj do szkoły przemysłowej.

Dziewczęta uczęszczające do szkoły wydziałowej mogą uzyskać również przedłużenie stypendyum na dwa lata względnie do ukończenia 14 roku życia.

Podania sierot o stypendya zaopatrzone w należyte dowody, a to: metrykę chrztu, świadectwo śmierci rodziców, względnie ojca, poświadczenie ubóstwa przez właściwy komisaryat miejski i urząd parafialny, oraz potwierdzenie przynależności do gminy miasta Lwowa przez miejski urząd konskrypcyjny, tudzież potwierdzenie przez dyrekcyę szkoły, że są na rok szkolny 1896/7 do szkoły zapisane i rzeczywiście do szkoły uczęszczają należy wnieść do Magistratu najdalej do 30 września 1896.

— **Festyn** na dochód wdów i sierót po członkach oddziału lwowskiego Towarzystwa „Rodzina“, który z powodu niepogody w niedzielę odwołano, odbędzie się w sobotę, dnia 15 b. m. z niezmienionym programem na Strzelnicy miejskiej.

— **Koncert** kapeli 30 p. p. na dochód Tow. „Białego krzyża“, odbędzie się d. 15, a w razie niepogody d. 16 b. m. na Górze zamkowej.

— **Dostawa progów kolejowych.** Zwracamy uwagę pp. dostawców i przedsiębiorców na dzisiejsze ogłoszenie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, dotyczące dostawy progów i materyałów drzewnych na rok 1897.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 sierpnia godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr * mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
13/8	2 połud.	761·78	+19·8	W	4	5
13/8	9 wiecz.	762·70	+14·4	SW	3	1
14/8	7 rano	763·81	+12·4	SW	2	8

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 13 sierpnia do 7 rano dnia 14 sierpnia b. r była +20·0°C., najniższa +11·4°C.

Pogoda.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Ludwik Wąsowicz, artysta-malarz, w 36 roku życia.

W Czerniowcach, Henryk Seiche, radca rządu kraj. na Bukowinie, szef departamentu rachunkowego dyrekcyi dóbr religijnych, w 54 roku życia.

W Solce, Abraham Kehlman, kupiec lwowski, przeżywszy lat 72.

W Gourdon w departamencie Lot, Stanisław Miłkowski, żołnierz z roku 1831, w 85 roku życia.

W Montiers-sur-Saulx we Francyi, Hipolit Gąsiecki, lekarz, w 90 r. życia.

W Wyżnianie, Kazimierz Solecki, administrator dóbr R. hr. Potockiego.

— **Zakład naukowo-wychowawczy w Łomnie.** We wrześniu b. r. w Łomnie (powiat turczański) otwarty będzie zakład wychowawczy, ostatnie dzieło ś. p. ks. Arcybiskupa Felińskiego, oddany pod opiekę Sióstr Rodziny Maryi, zgromadzenia założonego przez tegoż kapłana-wygnańca. Nauka w zakładzie odbywać się będzie w myśl rozporządzenia c. k Rady szkolnej krajowej, wedle planu szkół 6-klasowych; ponadto obejmie wszystkie gałęzie gospodarstwa i pracy domowej, których znajomość jest tak niezbędną dla panienek mniej zamożnych rodzin.

Teorya z praktyką, wychowanie religijno-moralne wraz z intelektualnem i domowo-gospodarskiem łączyć się ma tutaj w jedną harmonijną całość, by stać się kiedyś na całe Podkarpacie ogniskiem miłości Boga, rodziny i ojczyzny.

Prześliczna lesista okolica, otoczona wyniosłemi górami, którą Dniestr tuż u podnóża obszernego zakładu przerzyna i czyste górskie powietrze, stawia ten instytut i pod względem zdrowotnym w wyjątkowo korzystnych warunkach.

Od poparcia całego społeczeństwa zawisło spełnienie dobroczynnych zamiarów ś. p. założyciela.

Podajemy ważniejsze wyjątki z ustaw określających warunki przyjęcia i pobytu w zakładzie:

1. Zakład przyjmuje tylko panienki wyznania katolickiego bez względu na obrządek po skończeniu lat 8;

2. za całe utrzymanie z opraniem oraz za naukę wchodzącą w program szkolny, wychowanki płacić będą 10 zł. miesięcznie, zawsze z góry, nie wyłączając świąt nawet dłuższych, chociażby spędzone były nie w zakładzie, natomiast za czas wakacyjny spędzony u rodziców nie płaci się;

3. za naukę języka francuskiego i muzyki dopłacać należy po 3 zł. za każdy przedmiot;

4. każda wychowanka winna mieć wyprawę odpowiednią do całorocznego pobytu w zakładzie;

5. wszystkie bez wyjątku wychowanki obowiązane będą kształcić się i brać udział w pracach domowych i gospodarskich jak krój, szycie, haftowanie, gotowanie, pranie, prasowanie, przyrządzanie nabiału, wędlin i konserwów, chów drobiu i uprawa warzyw;

6. język wykładowy będzie polski, ale nauka ruskiego i niemieckiego języka będzie dla wszystkich obowiązującą, naukę religii wychowanki pobierać będą wedle swego obrządku;

7. ponieważ w r. b. liczba uczenic nie może przekraczać 40, dlatego rodzice pragnący korzystać z zakładu zechcą najdalej do końca sierpnia zgłosić się do Matki generalnej Zgromadzenia Rodziny Maryi — Lwów, ulica Słodowa l. 6.

— **Uduszenie dziecka.** W Zaleszczykach udusiła karmicielka przez nieostrożność 3-tygodniowe dziecko adwokata dr. Łazarza Schauera. O wypadku zawiadomiono c. k. sąd powiatowy.

— **Fundacya na pamiątkę odsieczy Wiednia.** Na rzecz Stowarzyszenia „Kahlenberger Kirchenverein in Wien“, które chwilowo zastępuje w naszem mieście radca Dworu p. Pius Twardowski, jako zastępca przewodniczącego tego Stowarzyszenia (patrz odezwę p. Twardowskiego w *Gazecie Lwowskiej* nr. 141 z d. 21 czerwca b. r.), złożyli datki jako członkowie-dobroczyńcy jednorazowo, lub jako członkowie zwyczajni za rok 1896, następujące osoby: pani Kajetana Zadurowiczowa, pp.: profesor dr. Stanisław Głąbiński, Apolinary Woiński i Krzysztof Janowicz po 5 zł., razem 20 zł.; radca Namiestnictwa p. Adam Krechowiecki i dyrektor archiwum dr. Antoni Prochaska po 2 zł., razem 4 zł.; księża: dr. Antoni Krechowiecki, Józef Krechowicz i Aleksander Zawadzki, pp.: dr. Fryderyk Papée, dr. Wilhelm Rolny, Eug. Barwiński, Józef Marczyński, Lucyan Tatomir, Bronisław Sokalski, Józef Abgarowicz, Henryk Malis, Rudolf Krimmer, Karol Niedziałkowski, Juliusz Tobis (w Podhorcach), panie: Józefa Krimmerowa i Wiktorya Niedziałkowska po 50 ct., razem 8 zł. Ogółem 32 zł.

— **Iwonicz.** Piąta lista gości przybyłych do zakładu w czasie do 4 b. m. łącznie z poprzednio wykazanymi, wykazuje ogółem rodzin 934, osób 2000.

— **Samobójstwa.** W Berlinie, w powiecie brodzkim odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu Fedko Dudka, żołnierz z 13 pułku ułanów. Zbiegł on w tym celu z posterunku w Brodach do Berlina, do wsi swej rodzinnej i tam czynu dokonał. Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

W Wiedniu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Jan Ostachowski, majster lakierniczy, pochodzący z Galicyi. Niepowodzenia materyalne były powodem rozpaczliwego kroku.

— **Sprawa zamachu w Wiedniu.** Policya wiedeńska wyśledziła wczoraj popołudniu człowieka, przez którego sprawca zamachu Fock posłał pudełko z bombą dnia 1 b. m. do warstatu Bascha. Jest to Słowak, który właśnie owego dnia po raz pierwszy był we Wiedniu, aby zaciągnąć się do szeregu robotników około regulacyi rzeki Wiedenki. Nazywa się Floryan Hunka, a za odniesienie pakietu do warstatu Bascha zapłacił mu Fock 60 ct. Hunka sprowadzony na policyę, opisał dokładnie tego pana, co mu dał pakuneczek, a opis ów doskonale się zgadza z fizyognomią aresztowanego, jak wiadomo, przed paru dniami czeladnika ślusarskiego Focka. Hunka opowiada dalej, iż Fock, dając mu pakiet, powiedział, iż to jest stary zamek, który on chce dać do naprawy. Zalecał mu jednak, aby pakiet niósł ostrożnie i nie upuścił go. Hunka zastosował się ściśle do wskazówek i temu tylko zawdzięcza, iż niosąc tak niebezpieczny przyrząd pod pachą, bez wiedzy co to jest, sam nie doznał żadnego szwanku, jakkolwiek ewentualny wybuch mógł go rozszarpać w drobne kawałki.

— **Podróż konna.** Wczoraj przejeżdżał przez Warszawę — jak donosi *Kuryer Warszawski* — syn obywatela ziemskiego z Czarnopola, w gubernii podolskiej, p. Stefan Kołowski, dążący konno do Zakopanego w odwiedziny do znajomych. P. K. odbywa podróż bez pospiechu i powracać będzie do domu również konno.

— **Pomniki dla artystów.** W pracowniach warszawskich wykończane są obecnie dwa pomniki dla zmarłych niedawno artystów-malarzy: Władysława Podkowińskiego i Michała Andriollego. Pierwszy z wymienionych pomników, ozdobiony portretem zgasłego przedwcześnie artysty, pochodzi z pracowni p. Wasilkowskiego i stanie na cmentarzu Powązkowskim; drugi, wykonany przez p. Bartmańskiego, z portretem medaliowanym rzeźby p. Olesińskiego, przeznaczony jest do Nałęczowa, gdzie spoczywają zwłoki ś. p. Andriollego.

— **Wygrana Rothschilda.** Stajnia Rothschilda londyńskiego wygrała na wyścigach tegorocznych w czasie od marca do lipca 870.000 marek. Na sumę tę złożyły się wygrane 20 koni, lecz przeszło połowę wygrał koń „St. Frusquin“. W ogóle konie Rothschilda wygrały w tym czasie 30 wyścigów.

— **Tragiczny los.** W miejscowości Abauj-Szanto zastrzelił się niejaki Józef Weber, świeżo z Ameryki przybyły. Weber, wypędzony przed laty przez swych rodziców z domu, wywędrował do Nowego Jorku. Tam poznał młodą kobietę, również emigrantkę rodaczkę i poślubił ją. Powróciwszy przed niedawnym czasem do Węgier, uczynił, wskutek otrzymanych od krewnych swych wyjaśnień, odkrycie, że kobietą przez niego poślubioną, jest jego rodzona siostra, która po śmierci rodziców wyjechała za Ocean pod zmienionem nazwiskiem.

— **Merkury.** Dyrektor obserwatoryum Manova w Lussinpiccolo, Leon Brenner, dokonał bardzo ważnego odkrycia astronomicznego. Dotąd utrzymywało się twierdzenie Schiaparellego, że Merkury zwrócony jest do słońca zawsze jedną stroną. Brenner dowodzi, że zdanie to jest mylne, że owszem Merkury obraca się bardzo szybko naokoło swojej osi. P. Antoni Wonaszek, dyrektor obserwatoryum w Kis-Kartal, w czasie wizyty swojej w Lussinpiccolo widział na Merkurym trzy plamy, zmieniające szybko swoją pozycyę. Brenner już dawniej zwrócił na siebie uwagę astronomów, dzięki swoim bada niom Marsa.

— **Ślub Lothaira.** Pułkownik Lothaire w czasie rozpraw sądowych przeciw niemu, jako oskarżonemu o powieszenie Anglika Stokes'a, zaręczył się. Ślub odbędzie się w końcu b. m.

— **Ks. Bismarck na scenie.** Pisarz niemiecki Walter Hanau napisał komedyę p. t.: „W kwietniu“ (Im April), której głównym bohaterem jest ks. Bismarck. Treścią komedyi są zaręczyny żelaznego kanclerza. Jest to pierwszy dopiero utwór sceniczny, wprowadzający księcia Bismarcka bez żadnych zgoła osłon, — dotąd bowiem w próbach podobnych nadawano mu inne nazwisko. Komedya „W kwietniu“ wyszła tylko w druku, ale czy ujrzy światło kinkietów w Niemczech, nie wiadomo.

— **Kamilla Selden,** znana przyjaciółka Heinego, zmarła w Paryżu. Ostatniemi laty poeta tylko jej dyktował swe listy i poezye. Seldenowa była ostatniemi laty nauczycielką języka niemieckiego w Rouen.

— **W Paryżu** odbył się ślub panny Maryi Lescuyer d'Attainville z p. Władysławem Jaworowskim.

— **Nansen powrócił,** — oto sensacyjna nadzwyczaj wiadomość, jaką wczoraj rozniósł po świecie drut telegraficzny. Z Chrystyanii donoszą bowiem: Nansen powrócił ze swej wyprawy podbiegunowej w dobrem zdrowiu. Na statku „Windward“ przybył wczoraj do Vardoe, a ztamtąd telegrafował do swojej żony: „Powróciłem po szczęśliwej podróży“. Nansen dosięgnął wysokości 86 stopni 14 min., posunął się więc o 4 stopnie bliżej ku biegunowi niż Lockwood. Nansen opuścił ojczyznę 24 czerwca 1893, nie było go więc przeszło 3 lata.

Powrót Nansena jest tembardziej interesującem zdarzeniem, iż wielu uczonych i podróżników, a między nimi i Preyer, nie wróżyło mu powodzenia z powodu, iż Nansen powziął awanturniczą myśl nie kierowania swym statkiem „Framem“ wśród lodów, lecz dał się im unieść ku biegunowi.

— **Najnowszą modą** amerykańską jest... gwizdanie. Dziewczęta amerykańskie ćwiczą się w tej sztuce wytrwale i niekiedy do „poważnych“ dochodzą rezultatów. Przed kilku dniami w Nowym Jorku święcono gody weselne córki pewnego milionera. Po ceremonii kościelnej w środku śniadania, druchny, a było ich 12, powstały z miejsc i z precyzyą zaczęły gwizdać „Marsz weselny“ ze snu nocy letniej“ Mendelsohna.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś w piątek nie ma przedstawienia.

W sobotę (wznowienie) „Kupiec wenecki“, komedya w 3 aktach Szekspira, z p. Żelazowskim w roli Shyloka.

W niedzielę po raz drugi „Spirytyści“, komedya w 4 aktach G. Mosera. Pierwszy występ pani Gostyńskiej po powrocie z urlopu.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

We wtorek (wznowienie) „Doktor Klaus“, komedya w 5 aktach Adolfa L'Arronge'a. Debiut p. Władysława Korczuka artysty teatru łódzkiego.

We środę po raz drugi „Kapelusz słomkowy“, komedya w 5 aktach Labicha i Delacoura.

W czwartek „Jadzia wdową“, komedya w 3 aktach R. Ruszkowskiego.

Operetka lwowska powraca z Krakowa z końcem przyszłego tygodnia — pierwsze jej przedstawienie w letnim teatrze, prawdopodobnie w sobotę, 22 b. m.

Od wtorku przedstawienia w teatrze letnim rozpoczynać się będą o godzinie 7 wieczór.

Teatry berlińskie. Teatr Lessinga w Berlinie, na którego scenie dotąd rozbrzmiewały wesołe melodye operetkowe trupy Ferenczy'ego, rozpoczął w zeszłą sobotę sezon wystawieniem 4 aktowej komedyi Oskara Waltera i Leona Steina p. t.: „Panna-doktor“, przedstawianej już z wielkiem powodzeniem w Hamburgu i Lipsku. Jednocześnie z teatrem Lessinga rozwarły swe podwoje teatr pod Lipami, który wystawił „Króla Chilperyka“ z nową obsadą w partyach solowych baletowych, oraz teatr Centralny, próbujący ponownie szczęścia „Nocą szaloną“, która doczekała się dotąd już 254 przedstawień, a prawdopodobnie dociągnie i do trzeciej setki. Teatry: Nowy, Residenz, Schillera i Adolfa Ernsta, ze względu na wystawę, wcale nie zawiesiły przedstawień.

Dramat ludowy we Francyi. W francuskiej miejscowości kąpielowej Vittel, odbyło się w tych dniach pierwsze przedstawienie dramatu ludowego „Joanna d'Arc“. Aktorami, na wzór widowisk pasyjnych w Oberammergau, byli wieśniacy i wieśniaczki z gmin Dombasie i Menie.

Sztuka Goncourta. Po zmarłym niedawno Edmundzie Goncourt, pozostała sztuka p. t.: „La Faustin“, przerobiona przez niego z powieści pod tym samym tytułem. Utwór ten wystawiony będzie w zimie z Sarą Bernhardt w głównej roli kobiecej.

Mascagni, jak donoszą dzienniki włoskie, pisze obecnie nową operę p. t.: „Irys“.

Minister-historyk. Obecny minister spraw zagranicznych we Francyi, p. Gabryel Hanotaux, jest nie tylko doskonałym dyplomatą, ale również niepospolitym autorem dzieł historycznych. Działalność literacką rozpoczął on jeszcze przed dziesięciu laty całym szeregiem wybornie skreślonych studyów historycznych, przed trzema zaś laty wydał pierwszy tom wielkiego życiorysu kardynała Richelieu. Praca ta obejmie cztery tomy i będzie zapewne najdokładniejszą historyą życia i działalności Richelieu łącznie z historyą epoki. W pierwszym tomie Hanotaux doprowadził życiorys Richelieu do 1614 r. i prawie połowę wielkiego tomu poświęcił dokładnej charakterystyce politycznego i społecznego położenia Francyi na początku XVII. wieku. Obecnie wyszła z druku pierwsza część drugiego tomu „Histoire du cardinal de Richelieu“, zawierająca opis wypadków od 1614 do 1617 r. pod tytułami „Le chemin du pauvoir“ „La premier ministére“. Za dzieło to Akademia francuska wyznaczyła Hanotaux najwyższą nagrodę, a mianowicie „Grand Prix Gubert“.

Przekład. *Kijew. Słowo* zamieściło w feljetonie swoim przekład nowelli Jana Zacharyasiewicza p. t.: „Szczęśliwe chwile pana Michała“.

Trzeci międzynarodowy
kongres psychologów.

Monachium, 9 sierpnia.

Trzeci kongres psychologów odbył się w Monachium pomiędzy 4—8 sierpnia. Byłato jedna z tych uroczystości naukowych, o których wspomnienie sięga głęboko w pamięć współuczestników, których wpływ oddziaływa podniecająco na wahaniom podległy zapał uczonego, których znaczenie, jeżeli nie epokę to ważny stanowi etap w rozwoju danej nauki.

Piękne i obszerne sale Uniwersytetu monachijskiego zgromadziły tym razem najznakomitszych psychologów, fizyologów i filozofów całego niemal cywilizowanego świata. Byli wśród nich, z uczonych niemieckich: Fleischig, Hering, Brentano, Preyer, Munsterberger, Ziehen, Kulpe, Exner, Ettinghaus, Lippe; z francuskich: Richet, Janet (Piotr), Liegeois, Bernheim, Binet, Courtier; z włoskich: Sergi, Guiseppe Gizzi, Guiffreda-Ruggeri; ze szwedzko-norwegskich: Bager-Sjögren, Mourly Vold; z angielskich: Sidgiorck i Sully; z amerykańskich: Balwin, Stratton, Petersen etc.

Obok nich zaś gromadziły się całe zastępy starszych i młodszych uczonych, pomiędzy którymi wrzał niemal, przyciszony względami światowymi, zapał do wzajemnej pomiędzy sobą walki.

Fizyologowie i filozofowie wystąpili na III. kongresie psychologów jako dwa niechętne sobie obozy, obozy atoli, które właśnie w moc owej walki, pobudzają się wzajemnie do postępu, do unikania dyskredytujących równie obadwa nieuzasadnionych hipotez, słowem do wytwarzania pracy pozytywnej i pożytecznej, dalekiej nietylko od błądzeń metafizycznych, ale i od doświadczeń niepopartych sumienną interpretacyą.

Ale wśród owego areopagu brakowało kilku imion, jednego zwłaszcza — bez którego psychologia eksperymentalna nie byłaby czem jest a mianowicie imienia i obecności Wilhelma Wundta. Brakowało również zasłużonego w psychologii francuskiej prof. Ribot; brakowało nakoniec nie małego w psychologii znaczenia, wielkiego zwłaszcza wpływu pedagogicznego, filozofa i psychologa Avenariusa.

Otwarcie kongresu odbyło się w obecności księcia Ludwika Ferdynanda i księżnej Teresy; dalej ministra oświaty Landmanna, rektora Uniwersytetu prof. Baur'a i burmistrza miasta Monachium Brummera.

Prezydent kongresu, prof. Stumpf z Berlina, zagaił posiedzenie mową, która prócz oficyalnego powitania i podziękowań, zwróconych do panującego, księcia Regenta, do miasta i Uniwersytetu, zawierała w sobie krótki zarys dwóch poprzednich kongresów psychologicznych, paryskiego i londyńskiego, oraz dawała słuchaczom rodzaj tła do mającej się rozpocząć pracy kongresowej, zwróceniem uwagi na rozwój psychologii od Kartezysza i Spinozy aż do naszych czasów.

Po przewodniczącym zabrał głos minister oświecenia Landmann, wyrażając życzenie i ufność, iż praca psychologów przyczyni się do złagodzenia sprzeczności etycznych, oddziaływających tak szkodliwie na rozwój poszczególnych krajów i ludów. Nakoniec zaś przemawiał w imieniu miasta witając gości — burmistrz.

Pracę III. kongresu psychologicznego rozpoczął prof. Richet, wykładem na temat „Sur la douleur“. Cichy i łagodny ale pewny i miarowy głos psychologa francuskiego mile oddziałał na słuchaczów. Słuchano go wśród szmerem niezamąconej ciszy. Richet wskazywał na źródła bolu w systemie nerwowym i na wielkie jego znaczenie w ogólnem jego reagowaniu wobec wrażeń zewnętrznych. Według Richet'a wszelka zbyt silna ekscytacya jak i każdy stan anormalny organizmu, sprowadza z konieczności ból, to jest mniej lub więcej przykre wrażenie. Ale powiada słusznie: *nous n'avons pas à nous indiquer du malheureuse avantage que la nature nous a accordé, celui de pouvoir souffrir plus que les autres êtres. C'est une des conditiones même de l' intelligence.*

Po nim mówił prof. Liszt z Halle „Über die strafrechtliche Zurechnungsfähigkeit“, który to odczyt odpowiadał poniekąd objawionemu przez ministra życzeniu. Jestto dysertacya etyczna, pewnego w zakresie prawodawczym znaczenia. Na miejsce postanowienia co do czynu „wolnej woli“, która w karnym kodeksie gra tak wielką rolę, żąda prelegent posługiwania się wyrażeniem „normalnej woli“.

Na tem skończyło się pierwsze posiedzenie.

Czterodniową pracę i zadania kongresu podzielono w ten sposób, iż rano, to jest od godziny 9—12, odbywały się zebrania ogólne, zapełniane wykładami najznakomitszych przedstawicieli tej lub innej sekcyi psychologicznej, popołudniu zaś pomiędzy godz. 3—6 zebrania poszczególnych pięciu sekcyj a mianowicie: I. anatomicznej, II. eksperymentalno-normalnej, III. hipnotycznej, IV. kryminalistycznej i V. pedagogicznej.

W wykładach ogólnych, prócz Richet'a i Liszt'a, przyjmowali udział: we środę: Fleischig, prof. psychiatryi z Lipska, który mówił „*Über die Associationscentren des menschlichen Gehirns*“; Giuseppe Sergi, prof. antropologii z Rzymu, „*Dove è la sede delle emozioni?*“ i prof. psychologii Preyer „*Die Psychologie des Kindes*“. We czwartek zarówno przed jak i popołudniu były tylko zebrania wszystkich pięciu sekcyj. W piątek zaś odbył się najpierw wykład byłego profesora wiedeńskiego, Fr. Brentano, „*Zur Lehre von der Empfindung*“; następnie zaś Piotra Janet'a, prof. z Paryża, „*L' influence somnambulique et le besoin de direction*“; Hermana Ettinghaus'ena, prof. z Lipska, „*Über eine neue Methode zur Prüfung geistiger Fähigkeiten und ihre Anwendung bei Schulkindern*“ i prof. Lippe z Monachium „*Der Begriff des Unbewussten in der Psychologie*“.

Do najciekawszych z tych wykładów powrócimy, mówiąc o poszczególnych sekcyach, które reprezentowanemi były na zebraniach ogólnych przez powyżej wymienionych uczonych. Mniej wytwornymi, mniej skończonymi i mniej imponującymi co do formy i interpretacyi, były wykłady i referaty omawiane w poszczególnych sekcyach, ale dostarczyły one niemniej materyału iście naukowego, prób doświadczalnych zapowiadających obfity plon w przyszłości, hipotez śmiałych, pobudzających do myślenia i pracy eksperymentalnej, a nakoniec owego materyału mrówczego, który krok za krokiem ogarnia coraz to szersze pola w dziedzinie każdego poszczególnego kierunku psychologicznego.

I. W sekcyi pierwszej, anatomicznej, byłoby bardzo dużo do zanotowania, ale prace tam przedstawione są po największej części bardzo wyspecyalizowane i podane w ostatecznych rezultatach i konsekwencyach, tak, iż niepodobna omawiać ich w pobieżnem dziennikarskiem sprawozdaniu.

Oto niektóre z tematów omawianych w sekcyi I: Prof. Hering z Pragi mówił: „o wpływie przewodu dośrodkowego nerwów na ruchy dowolne“, prof. Rosenbach „Czucie barw względnie do pojęcia jakości“, George Stratton z Kalifornii „*Some preliminary Experiments ou Vision without inversion of the Reticial image*“, Obersteiner „o podstawach materyalnych wiadomości“ etc. O naczelnym wykładzie sekcyi I. wspominaliśmy poprzednio. Był nim wykład „o centrach assocyacyjnych ludzkiego mózgu“ przez prof. Fleischig'a. Fleischig obok Munka i Hitziga jest najznakomitszym przedstawicielem teoryi tak zwanej lokalizacyjnej w Niemczech. Według autorów tych, każdej funkcyi zmysłowej odpowiada osobna część kory mózgowej, warunkująca uświadamianie się tegoż funkcyonowania. Fleischig, odróżnia mianowicie dwie takie sfery lokalizacyjne w korze mózgowej, z których jedna znajduje się w tylnych pokładach mózgu i zasila sobą wzrok, druga zaś w zwierzchniej i bocznej części kory, zasilając sobą dotyk, powonienie i słuch. Pomiędzy jednak dwoma temi sferami znajdują się znaczne obszary kory mózgowej, które, mówi Fleischig, nie służą wcale do celów bezpośrednich lokalizacyi ale które mają inne zupełnie do spełnienia zadanie. Odróżnia on dwa takie pokłady: pierwszy, znajdujący się pomiędzy centrum wzrokowem a słuchowem i dotykowem, jest tak zwaną sferą assocyacyjną, to jest częścią kory mózgowej łączącej za pomocą licznych włókien nerwowych owe powyżej wymienione pokłady lokalizacyjne: jest to tylne centrum assocyacyjne, warunkujące powstawanie obrazów wyobrażalnych i wyobrażeń w ogóle. Drugie takie centrum assocyacyjne znajduje się w części kory mózgowej czołowej, nie służącej również ku celom lokalizacyjnym: jestto sfera warunkująca najwyższe objawy intelektualne i osobistościowe, objawy woli, energii a nawet zróżnicowanych uczuć.

Hipoteza Fleischiga, jedna z najciekawszych i najbardziej roznamiętniających umysły fizyologów, ma za podstawę dawniej już odkryte przez Hitziga względnie Munka centra zmysłowe, jest przeto do pewnego stopnia stwierdzona eksperymentalnie; co się jednak tyczy owych centrów assocyacyjnych to sięgają one tak daleko w tajniki funkcyonowania organizmu psychiczno-fizyologicznego, że wątpić należy, aby hipoteza ta mogła znaleść dostateczne usprawiedliwienie w metodzie ewolucyjno-historycznej, jaką się autor posługuje. Zwłaszcza gdy psychologia eksperymentalna bardzo już tylko ostrożnie używa dziś takich określeń jak wola, intelektualność etc.

II. Sekcya druga, eksperymentalno-normalna, najbardziej była pokrzywdzoną przez nieobecnych, do niej bowiem zapisał się był Wundt i Ribot, który to ostatni przed samem rozpoczęciem kongresu przyjazd swój odwołał. Odpadł przez to przeznaczony do ogólnych zebrań wykład Wilhelma Wundta

„Die künftigen Aufgaben der experimentellen Psychologie" i Ribot'a „L'abstraction des émotions".

Dało to sposobność do wysunięcia się na plan pierwszy młodej jeszcze bardzo szkoły, otwartego przed kilku laty laboratoryum psychologicznego w Paryżu. Szkoła ta kierowaną jest obecnie przez prof. Binet'a, wydawcę znanego rocznika naukowego *L'année psychologique*.

Pierwszy jego asystent, Jules Courtier, zdał relacyę z poszukiwań *sur la mémoire musicale*, oraz przedstawił na kongresie aparat, skonstruowany wraz z Binetem, do analizowania nacisku muskularnego podczas gry fortepianowej.

Drugi asystent Binet'a, J. Philippe, skonstruował również aparat, nie zbyt wiele zapowiadający, do mierzenia bolu. — W referacie zaś swym mówił o doświadczeniach, tyczących się „zanikania obrazów świadomości", powstających pod wpływem dotyku. Przedmiot ten jest dosyć ciekawym.

J. Philippe kładł kolejno na rozwartej ręce osoby, z którą eksperymentował, kilka prostych bardzo przedmiotów jak guzik, szpilkę od krawatu etc. Osoba ta, mając podczas doświadczenia zamknięte oczy, miała obowiązek wyrażać jaknajdokładniej wszystkie odbierane wrażenia dotyczące kształtu, ciężaru i rozmiarów odczuwanego biernie na dłoni przedmiotu. Orzeczenia te, w których nie brał udziału ani dotyk czynny ani wzrok, były oczywiście bardzo niedokładne. Nakoniec zaś nie widząc przedmiotu należało go odrysować.

Po uskutecznieniu tej pierwszej próby, dawał J. Philippe do ręki osoby eksperymentującej tenże sam przedmiot, który mogła, nie otwierając oczu, obejrzeć dotykiem czynnym. Rezultaty orzeczeń i rysunków z tego drugiego doświadczenia okazały się nierównie lepsze — pomimo tego jednak zdziwienie osoby eksperymentującej było nieraz wielkie, gdy dostawszy przed oczy ów dwa razy opisywany i rysowany przedmiot, n. p. maskę japońską, spostrzegła najrozmaitsze w opisywaniu tem uchybienia. Ale na tem nie koniec. Owe zapamiętane obrazy, nie wiedząc o tem z góry, rysować następnie musiała ta sama osoba, po tygodniu n. p. albo później — z pamięci. — Otóż z doświadczeń tych doszedł prelegent do konkluzyi, że obrazy świadomości modyfikują się i zanikają w pamięci zawsze prawie według jednej i tej samej modły, mianowicie, powracając do najprostszego i najlepiej znanego typu. I tak n. p. osobnik, który maskę japońską odrysował pierwszy raz z oczami skośnemi, jak się to widzi u Japończyków, odrysował ją drugi raz też ze skośnemi oczyma ale w przeciwnym kierunku, w następnych zaś razach rysował ją coraz to z mniej nachylonemi oczami, zbliżając się w ten sposób do lepiej sobie znanego europejskiego typu. Pomiędzy innemi pracami tej sekcyi wymieniamy: pracę znakomitego prof. Würzburskiego, którego niestety niesłyszeliśmy, *der Einfluss der Aufmerksamkeit auf die Empfindungsintensität; Ueber ethische Werthgefühle* Ehrenfelsa docenta z Wiednia, *Sprache und Obstraction* A. Marty etc.

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. Anna Wyczółkowska.

Z Izby sądowej.

— Losowanie sędziów przysięgłych. Na czwartą kadencyę sądów przysięgłych we Lwowie, która się rozpocznie 9 września, wylosowani zostali jako sędziowie przysięgli pp.: Łaszowski Zygmunt, Rotten Fryderyk, Erlacher Walery, Kluczenko Bolesław, Kossak Stefan, dr. Radziszewski Bronisław, Styka Jan, Górski Jan, Kruk Stanisław, Smalawski Julian, Todt Dyonizy, Bałłaban Karol, Werner Arnold, Winiarz Karol. Białoskórski Inocenty, Jolles Bernard, hr. Skarbek Henryk, Dąbczański Leszek, dr. Nussbaum Józef, Miśniakiewicz Włodzimierz, Bromilski Jan, Solecki Albin, Niedzielski Antoni, Borzęcki Antoni, Białobrzeski Marceli, Krimmer Rudolf, Brochocki Adam, Krzyżanowski Władysław, Stelmachów Julian, Schmitt Mieczysław, Riedl Edmund Franciszek, Russmann Ignacy, Au Aleksander, Patraszewski Mieczysław, br. Brunicki Zdzisław i Barach Józef. Jako sędziowie zastępcy wylosowani zostali pp.: Lichtarski Józef, dr. Steinhaus Józef, Bednarski Szczęsny, Deyczakowski Franciszek, Stark Gabryel, dr. Stark Juliusz, Hauptfleisch Leon, dr. Majewski Adam i Silberstein Maurycy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wyższa szkoła handlowa w Krakowie. Kraj nasz nie posiadał dotąd ani jednej wyższej szkoły handlowej i z tego powodu młodzież nasza, pragnąca otrzymać w szerszym stylu wykształcenie w zawodzie handlowym, musiała udawać się do Wiednia, Pragi, Gracu lub za granicę. Potrzeba takiego zakładu dawała się uczuwać dotkliwie i aby jej zaradzić, postanowił wydział zarządu istniejącej w Krakowie od lat czternastu niższej szkoły handlowej założyć z dniem 1 września b. r. wyższą szkołę handlową i otworzyć w tym terminie pierwszą klasę. Przyjętymi do niej być mogą uczniowie, którzy ukończyli czwartą klasę gimnazyalną, lub realną, albo tacy, co licząc najmniej lat czternaście, zdadzą egzamin wstępny. Będą tam wykładane: język polski, niemiecki, francuski, matematyka, rachunki kupieckie, fizyka, chemia, towaroznawstwo i technologia, geografia, historya, nauka o handlu i ćwiczenia kontowe, prawo handlowe i wekslowe, buchalterya i korespondencya, ekonomia społeczna, kaligrafia, rysunki i stenografia. Te przedmioty będą rozdzielone na trzy klasy, w których nauka trwać będzie po pięć godzin dziennie.

To powstanie wyższego kursu jest właściwie tylko dopełnieniem tego, co zatwierdzony pierwotnie statut szkoły handlowej postanawiał. Według niego krak. szkoła handlowa składać się ma z dwóch oddziałów: niższego, czyli kupieckiego, przeznaczonego głównie dla pomocników handlowych, i wyższego, przeznaczonego głównie dla przyszłych funkcyonaryuszów banków, kas oszczędności, towarzystw zaliczkowych, kantorów wymiany, domów komisowych, fabryk i t. d.

Dla braku funduszów, a po części z powodu nie ogólnej, ale dość powszechnej obojętności kupiectwa samego, istniał przez lat kilkanaście tylko oddział niższy. Jednak i w tym oddziale, mimo dwugodzinnej tylko nauki dziennej, uczono, acz w skromnych rozmiarach, tych przedmiotów, które właściwie do wyższego kursu należą.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·75 do 12·80, loco Ołomuniec 11·80 do 11·90, loco Berno-Wiedeń 11·80 do 11·90, na październik loco Aussig 12·75 do 12·80. cukier w kostkach prima 37·— do 37·50, secunda 36·75 do 37·25. Spirytus kontyngentowany loco Wiedeń 15·70 do 15·90 Nafta kaukazka transito Tryest 5·10 do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 sierpnia: pszenica 6·50 do 7·— zł., żyto 4·90 do 5·10, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny —·— do —·—, owies 5·— do 5·30 rzepak 8·50 do 8·75, groch 4·— do 7·—, wyka 4·25 do 4·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 4·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 25·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5 sierpnia do 12 sierpnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 6·50 do 6·75, nowa 6·50 do 6·75, żyto stare 5·— do 5·25, nowe 5·— do 5·25, jęczmień browarny 4·50 do 4·75, pastewny 4·50 do 4·70, owies 5·60 do 6·05, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa 5·15 do 5·35, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·75 do 6·85, groch pastewny 4·50 do 4·60, fasola —·— do —·—, bobik 4·— do 4·25, wyka 4·10 do 4·30, koniczyna czer. 30·— do 31·—, koniczyna biała 45·— do 46·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 8·15 do 8·40, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane 7·— do 7·25, soczewica —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 71·— do 89·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·30 do 14·50.

OSTATNIA POCZTA

Pan Minister rolnictwa, hr. Ledebur, w swej podróży inspekcyjnej po Styryi przybył we środę wieczorem do Gracu.

Szef sztabu generalnego generał broni, Fryderyk br. Beck, udał się we środę na Dwór cesarski do Ischl.

Bardzo licznie nadchodzą zgłoszenia ze wszystkich stron Niemiec na tegoroczny wiec katolików niemieckich w Dortmundzie. Wielkim będzie udział szlachty niemieckiej we wiecu, ponieważ z nim łączy się zjazd niemieckiej szlachty katolickiej, która odbędzie walne zebranie zaraz po ukończeniu obrad wiecowych. Do komitetu lokalnego nadesłano już długi szereg rezolucyi, zwłaszcza w dziedzinie kwestyi socyalnej i prasy.

Redakcya *Berliner Neueste Nachrichten* zbierała składki na powiększenie floty niemieckiej. Zabiegi te jednak nie zostały uwieńczone zbyt pomyślnym skutkiem, gdyż zdołała zebrać zaledwie 1074 mr.; sumę tę ofiarowała redakcya sekretarzowi stanu w urzędzie marynarki, aby za nią zakupił pancernik! Sekretarz stanu jednak pieniędzy tych nie przyjął.

Taki sam los spotkał także składkę zarządzoną przez *Alldeutsche Verband*, który zebrał ogółem 10.000 marek.

Według ustalonego już programu, carstwo wyjadą z Petersburga dnia 24 b. m., zabawią dzień jeden w Warszawie a w Wiedniu przepędzą dnie 27, 28 i 29 sierpnia. Car odwiedzi prawdopodobnie swoją ciotkę księżnę Cumberland mieszkającą w Gmunden, pod Wiedniem. Dzienniki podnoszą, że chociaż wizyta carska na Najw. Dworze ma mieć wyłącznie znaczenie monarchiczno-dynastyczne, trudno przypuścić, aby pozbawioną była wśród obecnych okoliczności wszelkiego znaczenia politycznego.

Do *Kuryera Poznańskiego* piszą z Warszawy: Podana przez berliński *Tagblatt* wiadomość o bliskiem ustąpieniu hrabiego Szuwałowa i powołaniu na urząd generał-gubernatora Królestwa Polskiego Kuropatkina, dotychczasowego gubernatora kraju Zakaspijskiego, pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Rossyjskie ministerstwo oświaty, jak donosi *Now. Wremia*, z nadchodzącym rokiem szkolnym przystąpi do reorganizacyi szkół w koloniach niemieckich w gubernii wołyńskiej, jako też w guberniach nadwołżańskich i kilku południowych. Wykłady religii mają się odbywać wyłącznie w języku rossyjskim. Nadzór nad szkołami spoczywać będzie w ręku gubernatorów.

Z powodu ogłoszenia nowych etatów dla duchowieństwa „obcych wyznań" w armii, *Russkij Inw.* zapoznaje czytelników z dotychczasowym podziałem duchowieństwa w okręgach wojskowych.

„Na 12.000 katolików w petersburskim okręgu wojskowym jest jeden etatowy kapelan, gdy na nieco więcej, niż 3000 protestantów, w tymże samym okręgu jest czterech etatowych pastorów. W wileńskim okręgu wojskowym na 15.000 katolików nie było ani jednego kapelana, ale na 3000 protestantów było dwóch etatowych pastorów; w okręgu odeskim na 12.000 przeszło katolików także nie było ani jednego księdza, gdy na 1500 protestantów utrzymywano trzech pastorów; wreszcie w nadamurskim okręgu wojskowym na 70 ciu protestantów był jeden pastor, a na 1790 przeszło katolików nie było ani jednego etatowego księdza".

Taka sama nierówność zachodzi i przy podziale duchowieństwa mahometańskiego.

W dalszym ciągu dziennik zaznacza, iż duchowieństwo luterańskie pobierało mniejsze wynagrodzenie od duchowieństwa prawosławnego, katolickie zaś jeszcze mniej od luterańskiego. Obecnie co do utrzymania duchowieństwa „wyznań obcych" uznano za sprawiedliwe zrównać pensyę duchowieństwa katolickiego z pensyą pastorów luterańskich, oraz powiększyć pensyę i dodatek na mieszkanie do normy, ustanowionej dla duchowych prawosławnych, dodatek zaś na życie, do normy ustanowionej dla młodszych oficerów w rocie.

Jednocześnie ustanowiono, ile w każdym okręgu wojskowym powinno być osób „wyznań obcych". Jako normę przyjęto 6000 katolików i 3000 protestantów, z wyznaczeniem dla niej jednego księdza lub pastora.

Dzienniki petersburskie donoszą, że w końcu września rozpoczną się w rossyjskiem ministerstwie rolnictwa obrady w kwestyi zaprowadzenia wykładów rolniczych dla ludności włościańskiej. Wyniki narad złożone będą w październiku do rozpatrzenia drugiej sesyi rady rolniczej.

Z Sofii telegrafują o obiegającej tam pogłosce, wedle której prezes gabinetu bułgarskiego Stoiłow w skutek ustąpienia ministra handlu Naczowicza i ministra wojny Petrowa wręczył dymisyę całego gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Sofia, 14 sierpnia. Dymisya ministra wojny Petrowa wywarła w kołach wojskowych wielkie wrażenie. Sądzą powszechnie, że Petrow był zmuszony podać się do dymisyi. Nie liczą tutaj na szybkie załatwienie przesilenia. Ze sfer rządowych zapewniają, że powodem ustąpienia Petrowa nie była sprawa wojskowych emigrantów bułgarskich, lecz zachowanie się byłego ministra wojny w różnych kwestyach, przyczem dopuścić się miał w kilku wypadkach niesubordynacyi.

Woergl, 14 sierpnia. Na linii kolei „Gizela", skutkiem wylewów przerwana jest komunikacya na przestrzeni 44 kilometrów; trzy kilometry nasypu kolejowego są mocno uszkodzone.

Pociągi pospieszne kursujące do Szwajcaryi i Francyi, tudzież pociągi towarowe iść będą, aż do dalszego zarządzenia przez Salzburg-Rosenheim-Kufstein.

Drogi publiczne są skutkiem wezbrania wód mocno uszkodzone, prawie wszystkie mosty zerwane. W dolinie Brix dwóch ludzi utonęło.

Pittsburg, 14 sierpnia. Ulewne deszcze sprawiły tutaj i w Allegheny powodzie; 30 ludzi utonęło. Woda uniosła wiele mostów i domów.

Ateny, 14 sierpnia. Król przyjął wczoraj członków kreteńskiego komitetu powstańczego, informując się szczegółowo o położeniu na Krecie.

Ateny, 14 sierpnia. Zwolennicy Trikupisa uchwalili połączyć się z opozycyą, jeżeli rząd nie pójdzie w sprawie kreteńskiej drogą, odpowiadającą woli narodu.

Paryż, 14 sierpnia. Prezydent rzeczypospolitej, p. Faure, ukończył swą podróż po Bretanii i powrócił tu dzisiaj rano.

Paryż, 14 sierpnia. *Temps* omawiając oświadczenia sekretarza stanu w angielskiej Izbie gmin, Curzona, podnosi, że Francya byłaby chętnie gotową do podania pomocnej ręki do wszystkiego, co mogłoby zadowolić uprawnione żądanie powstańców na Krecie, wszelako bez naruszenia prawa narodów i bez narażenia losu muzułmańskiej mniejszości ludności tamtejszej.

Vardoe, 14 sierpnia. Nansen i porucznik Johansen (patrz *Kronikę*) dotarli do 86 stopnia 14 min. półn. szerokości. Powyżej 82 stopnia nie widziano już żadnego stałego lądu. Nansen i Johansen udali się więc do kraju Franciszka Józefa, gdzie przebyli zimę. Tutaj odnalazła ich ekspedycya Jacksona i okręt „Windward". Na tym okręcie przybyli wczoraj popołudniu w najlepszem zdrowiu do Vardoe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14go sierpnia 1896, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 361·35, Akcye kolei państwowej 358·35, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 155·25, Unionbank —·—, Południowej 101·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 249·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 96·80, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·67·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 14 sierpnia 1896 r. godz. 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 79·60, Węgierskie akcye kredytowe 389·—, Akcye anglo-austryackie 155·—, Akcye banku Union 286·50, Akcye kolei południowej 101·50, Losy tureckie 49·10, Akcye kolei państwowej 358·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·50, 4-procentowe galic obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 158·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·80, Akcye kolei Elbetal 274·75, Akcye banku dla krajów koronnych 249·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·35, Akcye banku związkowego —·—, Rubel papierowy —·—, Węgierska renta papierowa 99·55, Kredytowe ziemskie 444·—, Kredyty 361·75, Rimamurania 239·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 sierpnia 1896 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 15·70 do 15·80 zł. **Budapeszt:** Pszenica na jesień 6·36 do 6·37 zł. **Berlin:** pszenica na wrzesień 140·25 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/1 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Korosmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·25	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	1·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 26/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2·56	8·09	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·51	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/9 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·10	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·25	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Korosmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	1·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Korösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9·48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, *w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	*3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 14 sierpnia 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	286	—	290	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	390	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	208	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " 4½% " los. w 50 l.	99	80	100	50
" " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	10	98	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	70	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
" " 4½ prc. 3 "	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
" " 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
" " 4 " "	97	—	97	70
" " 4 prc. koronowej	97	20	97	90
" " 4½ gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
" " Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25 —
" papierowy	1	26.50	1	27.50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 sierpnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.60	101.80
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.60	101.80
kwiecień-październik	101.65	101.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 —	147.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.50	146.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.—	157.—
" " 1864 po 100 zł.	189.25	190.25
" " 1864 po 50 zł.	189.25	190.2
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155 —	158 75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.65	123 75
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 20	101 40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.20	98.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	155.50	156.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	361.30	361 80
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. à zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. à 200 zł.	250.—	250.50
Bank austro-węgierski à 600 zł.	963 —	965 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	481.50	482 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3495.—	3405.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.50	288.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	209.—	209.25
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.45
" " " " 3. pr.	116.—	117.—
" " " 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
" " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
" " " wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.60	100.60
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 80	101.80
" " po 100 zł. " 1887 "	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.10	93.10
z r. 1884	99.40	100.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	139 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	201.50	202 50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140 —	144.—
Pożyczka m. Insbruku	26.—	27.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.40
" " węg. " po 5 zł.	10.—	10 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.75	23.75
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
" " 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.70	120.10
Paryż	47 53.75	47.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50 5—	9.51 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3018 (5722 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 83 zł. 04 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 197 gm. kat. Tatarynów objętej dłużnika Fedka Lyrnyka i Michała Kupczaka własnej na rzecz uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwid. w dniach 22 września i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 925 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 1 kwietnia 1896.

L. 4896 (5971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Weinberga w kwocie 114 zł. 24 ct. po potrąceniu 95 zł odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 września 1896 i 20 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. d. 75 w Rakowie położonej wedle wyk. hip. l. 239 B poz. 2 ks. gr. gm. Raków własność Dominiki Posackiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 900 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi, podczas gdy na drugim terminie i niżej takowej nastąpić może.

Wadyum ustanowiono na kwotę 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Dolina, 6 lipca 1896.

L. 3510 (5947 3—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Mularza w kwocie 110 zł. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 97 w Godowy położona whl. 198 dla gminy kat. Godowa objęta do Ewy z Ziobrów Leśniakowej należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 17 sierpnia 1896 i 18 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2830 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10%.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 17 czerwca 1896.

L. 10845 (5955 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-ddleg. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Tauby Felsner sumy 7 zł wa. z pn. licytacyę realności Pańka Seneczyszyna własnej wyk. hipot. 107 gminy kat. Rudańce i 1/4 części realności l. wyk. hip. 104 ks. gr. tejże gminy objętej na dzień 31 sierpnia 1896 i na dzień 30 września 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze.

Cena wywołania realności lw. hip. 107 gm. kat. Rudańce 250 zł., cena wywołania realności lwh. 104 tejże gminy 322 zł. wa.

Wadyum na pierwszą realność 25 zł., na drugą realność 32 zł. 20 ct. wa.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rares tu

Lwów, 30 czerwca 1896.

L. 10247 (5943 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 10 września 1896 powyżej ceny szacunkowwej, zaś w dniu 12 października 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 296 według whl. 678 ks. gr. gminy Stopczatów Adeli Moroziuk własnej, na rzecz Herscha Leiby Ratka pcto 17 zł. 28 ct. z pn

Cena wywołania 450 zł. wa., wadyum 45 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Henryka Szeib c. k. notaryusza z Peczeniżyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 25 lipca 1896.

L. 2459 (5923 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowej wedle wykazu hipotecznego l. 586 C. poz. 4 księgi gruntowej gminy Kozowa pretensyi Tobiasza Rappa w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 września 1896 i 16 października 1896 każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 586 ks. gr. gm. Kozowa objętej wedle B. poz. 2 tegoż wykazu hipotecznego własność Józefa Streusanda stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy

Kozowa, 30 czerwca 1896.

L. 2944 (5954 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Lei Altschüller zamężnej Scherzer w kwocie 15 zł. 55 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 16 września 1896 i 15 października 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 472 w Brzeżanach wedle wykazu hipotecznego l. 1417 księgi gruntowej miasta Brzeżan własność Stowarzyszenia Talmud Thora w Brzeżanach stanowiącą

Cena wywołania wynosi 146 zł. 05 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 15 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 28 października 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adwokata dr. Schenkera jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 25 lipca 1896.

L. 16791 (5811 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się każdym razem o godz. 10 zrana dnia 18 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 października 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności a) 14/16 części ciała hip. whl. 199, b) całego ciała whl. 285 zł. ks. gr. Połoniczna dłużnika Stefana Urbana własnych na rzecz Schulima Schachne Rotha pto 50 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi ad a) 480 zł. 62 ct., ad b) 115 zł. wa., wadyum ad a) 48 zł. 6 ct., ad b) 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla interesowanych, którymby uchwała licytacyjna lub którakolwiek późniejsza nie mogła być doręczona, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 28 czerwca 1895 wpisanych ustanawia się kuratorem Jana Szumpetera c. k. notaryusza ze substytucyą Karola Jabłońskiego w Busku.

Busk, dnia 9 marca 1896.

L. 45292 (5953 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Strwiążu powyżej mostu Nr. 95 pod Ustrzykami w sanockim okręgu budowniczym, odbędzie się 26 sierpnia 1896 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających wynoszą 2354 zł. 94 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, jakoteż plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych przeirzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty niesporządzone według przepisanego wzoru, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zwrócone zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, zaś oferty wnoszone w innym urzędzie lub po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1896.

Wzór oferty.

(Marka na 50 ct.).

Niżej podpisany podejmuje się wykonania budowli wodnych na Strwiążu powyżej mostu Nr. 95 pod Ustrzykami w sanockim okręgu budowniczym za opustem . . . . słownie . . . . z cen fiskalnych.

Warunki ogółowe i szczegółowe znam dokładnie i poddaję się im bez żadnego zastrzeżenia.

Wadyum 5% w kwocie . . . . składające się . . . . załączam.

N. N. . . . . sierpnia 1896 r.

(Podpis: imię i nazwisko).

Ч. 2049 (5927 3—3)

В цїли заспокоеня вірительности загипотекованои в кввоті 11 зл. 56 цт. а. в. з пн. зістане реальність вик. гіп. ч. 77 обнята Еліяша и Апольоній Озембловских власна дня 10 вересня и 15 жовтня 1896 о год. 10 рано, на першім за ціну шацункову або визше такожъ, на другім такожъ нижше таковои проданою. Ціну викликати ся маючу становит 268 зл. Вадюм 27 зл.

О тім завідомляє ся вірителів, котрі по дни 22 січня 1896 права річові до повисшои реальности набули або которіби о тім увідомлені не зістали до рук куратора адвоката др. Бачиньского.

Стрий, 30 марта 1896.

L. 6341 (5922 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wykazu hipotecznego l. 142, 17 i 75 C. poz. 5 księgi gruntowej gm. Krasna pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1200 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 16 września 1896 i 16 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 142, 17 i 75 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy Krasna własność Jossla Gołogorer stanowiącej. Cena wywołania dla ciała hip. l. 142, 100 zł., dla ciała hip. l. 17, 150 zł., dla ciała hip. l. 75, 2925 zł. wynosi, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi. Wadyum ustanowiono na kwotę dla ciała hip. l. 142 sumę 10 zł., dla ciała hip l. 17 sumę 15 zł, dla ciała hip. l. 75 sumę 293 zł Protokół opisania przynależności i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy

Kozowa, 30 czerwca 1896.

L 9335 (5793 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaji Jonas w kwocie 2667 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w biórze IV w dniach 16 września 1896 i 16 października 1896, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. $1^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej a wykazem hipotecznym l. 496 ks. gr. Stanisławów objętej a wedle B. poz. 10 i 11 własnej: Feibischa Fichmanna, Rachmiela Fichmanna, Ciwii Fichmann zamężnej Grossberg i masy spadkowej Mojżesza Fichmanna z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 20282 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 2028 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 3 listopada 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych: Chaję Weinberg zamężną Arnold, Perle Herowitz, Majera Krisnapollera, Rebekę Franzos i Gitlę Zecher, względnie tychże spadkobierców tudzież niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Aschera 2 im. Halperna jako dziedzica Abrahama Halperna i Nechumie Halpern do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adwokata dr. Hermanna Falka, z substytucyą adwokata dr. Sokala jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, 6 lipca 1896.

L. 4987 (5893 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Skarbu kolejowego w kwocie 14 zł. 59 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej whl. 80, 1/8 części lwh. 49 i połowy lwh. 81 ks. gr. gminy katastralnej Piwniczna objętych Mechela Erreicha własność stanowiących w dniu 15 września 1896 i w dniu 13 października 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 248 zł. 70 ct.

Wadyum 63 zł. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 6 lipca 1896.

L. 26156 (5907 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 16348 zł. 43 ct. z pn. w dniu 14 października 1896 i w dniu 18 listopada 1896 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności Leona Paszkowskiego pod lk. 512 dz. I w Krakowie położonej wy. hip. l. 496.

Cena wywołania wynosi 39700 zł. aw., wadyum 3970 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczyński w Krakowie zastępcą adw. dr. Olearski.

Kraków, dnia 10 lipca 1896.

L. 5663 (5827 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej towarzystwa komercyalnego kredytowego w Śniatynie przeciw Benzionowi Taubmann pto 99 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. egzekucyjna publiczna sprzedaż następujących wierzytelności Benziona Taubmana za hipotekę egzekucyjnej pretensyi służących.

1. w stanie biernym realności lwh. 148 ks. gr. gm. Orelec objętej Andrija Peturna Zapotickiego własnej zahipotekowanej pretensyi Benziona Taubmana w kwocie 100 zł. z pn.

2. w stanie biernym realności lwh. 397 w 1/5 części Dmytra Gojana własnej ks. gr. gm. Załucze zahipotekowanej wierzytelności Benziona Taubmana w kwocie 20 zł. z pn

3. w stanie biernym tego samego wykazu hip. zahipotekowanej pretensyi Benziona Taubmana w kwocie 150 zł. z pn;

4. w stanie biernym realności lwh. 405 ks. gr. gm. Załucze objętej, Lukiena Gojana Semena własnej, zahipotekowanej pretensyi Benziona Taubmana w kwocie 23 zł. 80 ct. a. w. z pn. a to dnia 16 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Cenę wywołania każdej pojedynczej pod 1—4 podanej wierzytelności stanowi rzeczywista wartość takowej wedle sum sumarycznie po wyż podanych z pn.

Wadyum 10% sumy wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tus. registraturze można przejrzeć.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemba w Śniatynie.

Śniatyn, dnia 30 czerwca 1896.

L. 3507 (5771 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej przeciw Józefowi Jureczko pto 60 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod N. K. 209 w Jeleśni położonej Józefa Jureczki syna Marcina własnej składającej się z całej posiadłości lwh. 271, 1/6 części posiadłości lwh. 1115, 1/6 części posiadłości lwh. 1117, 2/24 części posiadłości lwh. 1118, połowy posiadłości lwh. 1119, 1/6 części posiadłości lwh. 1121, i 2/24 części posiadłości lwh. 1407 ks. gr. gm. Jeleśnia na dzień 10 września i 13 października 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 22 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 211 zł. 53 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 24 kwietnia 1896.

L. 2938 (5939 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 10 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 206 według wyk. hip. 190 ks. gr. Janów masy spadkowej po Zygmuncie Rudnickim własnej na rzecz Edmunda Skorupki Padlewskiego pcto 4581 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 8821 zł. 86 ct.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 września 1895 do hipoteki weszli ustanawia się kuratorem Konstantego Widawskiego c. k. notaryusza w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 4190 (5759 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Glinianach w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 14 października 1896 i 13 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 240 ks. gr. gminy Jaktorów objętej śp. Parańki z Lemiszków Gilewicz i połowy realności wyk. hip. 364 ks gr. tejże gm. objętej Łukasza Gilewicza własnej.

Cena wywołania dla realności wyk. h. 240 wynosi 31 zł., zaś dla realności wyk. hip. 364 wynosi 50 zł. wa., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Gliniany, dnia 15 czerwca 1896.

L. 4627 (5407 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 19 października 1896 i dnia 2 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 134 w Frydrychowicach położonej dłużnika Jana Krawczyka własnej

Cena wywołania 7192 zł. $12^{1}/_{2}$ ct.

Wadyum 720 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Marcin Gayczak c. k. notaryusz.

Andrychów, 30 czerwca 1896.

L. 5677 (6006 1 · 3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 160 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 4 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 182 i realności lwh. 181 ks. gr. gm. Przedrzymichy wielkie dłużnika Jakóba Niedowoza własnych.

Cena wywołania połowy realności lwh. 182, 1260 zł., zaś realności lwh. 181 370 zł. a. w.

Wadyum 126 zł. względnie 37 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli, którym by uchwały doręczyć nie można, lub którzyby po dniu 25/7 1896 do tabuli weszli, ustanawia się kuratora p. c. k. notaryusza Rastawieckiego w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 25 lipca 1896.

L. 4513 (6010 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Gerschona Kleinfelda w kwocie 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 10 września 1896 i 28 października 1896 o godzinie 10 rano licytacya posiadłości lwh. 683 w Nadwórnie spadkobierców ś. p. Franciszka Schmidta własnej.

Nadwórna, dnia 10 czerwca 1896.

L. 66309 (6016 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo narzutów kamiennych na budowlach faszynowych na Wiśle pod Szczucinem i Łąką szczucińską odbędzie się 10 września 1896 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty ułożone ściśle wddług przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct, w wadyum wynoszące 912 zł. z wyrażeniem opustu ofiarowanego z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty niesporządzone ściśle według przepisanego wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę, zwrócone, a oferty zaś nie wniesione w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

Wzór oferty.

OFERTA.

(Stempel na 50 ct.)

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać narzuty kamienne na budowlach faszynowych na Wiśle pod Szczucinem i Łąką szczucińską za opustem . . . . % wyraźnie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez żadnych zastrzeżeń

Jako wadyum składam . . . .

. . . .

W Krakowie, dnia . września 1896.

podpis

(imię i nazwisko)

L. 3054 (5973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy pożyczkowej w Wieliczce w kwocie 87 zł. 50 wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 września i 2 listopada 1896 o godzinie 9 rano egzek. licytacya realności w Podolanach położonej, lwh. 15 ks. gr. gm. Podolany objętej przedtem Franciszka Stopy obecnie Tomasza Bzdyla własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł. wa.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zast. c. k. notaryusza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 30 czerwca 1896.

L. 4279 (5966 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 października 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 82, 84, 247, 248, 251, 252, 262 i 283 Grzegorza Krajkowskiego, Maryi Krajkowskiej, Michała Krajkowskiego Majstrów, Hrycia Terpliwiec zwanego Olejnik, Pańka Seniuka, Julianny Krajkowskiej, Maryi Kuca, urząd podatkowy w Bursztynie, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wys. Skarbu nieobj masy spad. po Mikołaju Seniuk do rąk kuratora Stefana Seniuka w Ruzdwianach, nieobj. masy spadk. po Berlu Pineles do rąk kuratora Aby Pineles w Bursztynie, zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie Fedia Ołeksowa z Martynowa starego własnej na rzecz Mojżesza Habera i Dawida Breitera pto 1000 zł. z pn.

Cena wywołania 1851 zł. 50 ct.

Wadyum 185 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego c. k. not. w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 28 lipca 1896.

L. 5005 (5980 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Izaka Leiby Geidheima w kwocie 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 16 września 1896 i dnia 21 października 1896 o 10 godz. rano licytacya posiadłości lwh. 211 w Fitkowie Katarzyny z Koszuków Baronowej własnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 18 czerwca 1896.

L. 3127 (5868 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Katza w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się w dniu 19 września 1896 i w dniu 21 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 472 ks. gr. gm. Ryglice objętej, dłużnika Stanisława Lisaka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 194 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. not. Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 2 czerwca 1896.

L. 9681 (5760 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 698 zł. 86 ct. odbędzie się na rzecz Powiatowej kasy oszcz. w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1241 gm. Kałusz objętej, dłużnika Michała Serwackiego własnej, w dniu 15 października 1896 i 18 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 629 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Andrzej Kos w Kałuszu.

Kałusz, 10 lipca 1896.

L. 9683 (5930 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Zuklin objętej, Jerzego i Katarzyny Jankowskich własnej tudzież realności lwh. 173 ks. gr. gm. Zuklin objętej do masy spadkowej śp. Józefa Opalińskiego należącej celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 40 zł. w. a. z pn. w dniach 21 września 1896 i 21 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania co do realności lwh. 27 kwota 1300 zł, zaś co do realności lwh. 173 kwota 700 zł.

Wadyum 130 zł. i 70 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 18 grudnia 1895.

L. 3417 (5889 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Stanisława i Rozalii Dziewońskich przeciw Staniaławowi Bujasowi o zniesienie współwłasności odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 21 września 1896 i dnia 26 października 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 19 Olszowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 518 zł., 68½ ct.

Wadyum 51 zł. 87 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adwokat dr. Wojciechowski w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 19 maja 1896.

L. 1453 (5623 1—3)

Dnia 27 października 1896 i 30 listopada 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 27 w Grądach wyk. hip. 27 ks. gr. gm. Grądy objętej, małol. Edwarda i Michała Lasków, Kazimierza Pytla, Maryanny Pytel i Majchra Laski własnej na rzecz Karoliny Zwierz i Agnieszki Zwierz celem zaspokojenia sumy 354 zł. 66⅔ ct. z pn.

Cena wywołania 813 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł. 35 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 4 lipca 1896.

L. 11623 (5956 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Gustawa Mally sumy 900 zł. wa. z pn. licytacyę realności masy spadkowej śp. Klementyny Mally własnej wyk. hip. 85 gminy Hołosko wielkie objętej na dzień 10 października 1896 i na dzień 10 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. III.

Cena wywołania 15501 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 1552 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Fläschner.

Lwów, dnia 17 lipca 1896.

L. 1247 (6011 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 11 września 1896 i w dniu 12 października 1896 o godz. 10 rano licytacya realności według whl. 1287 księgi grunt. gminy kat. Obertyn dłużników Estery Małki Ehrlich i Altera Schoss Gross własnej na rzecz kasy pożyczkowej gminy Obertyn pto 48 zł.

Bena wywołania 440 zł.

Wadyum wynosi 44 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Eug. Ambrosa z Obertyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 12 czerwca 1896.

L. 1961 (6017 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy budynku dwu piątrowego na pomieszczenie c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Krośnie, rozpisuje Magistrat publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert, które najdalej do dnia 25 sierpnia 1896 do godziny 6 popołudniu do Magistratu kr. wol. miasta Krosna wnosić należy.

Kwota kosztorysowa wynosi 70894 zł. 40 ct. w. a., wadyum zaś które ma być do oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzonej i należycie ostemplowanej dołączone, 5% od sumy kosztorysowej w gotówce lub walorach bezpieczeństwo pupilarne mających.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu.

Magistrat król. wol. miasta

Krosno, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 54967 (5828 2—3)

Obwieszczenie.

Gmina król. stoł. miasta Lwowa sprzedaje realność pod lk. 194 w Zamarstynowie przy gościńcu położoną, składającą się z budynku parterowego frontowego wraz z szopą, magazynem i łazienkami tudzież gruntem o przestrzeni 323 kwadr. sążni.

Publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych odbędzie się dnia 15 września we wtorek o godzinie 11 przed południem w biurze I. Departamentu Magistratu.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 4500 zł. tj. cztery tysiące pięćset złotych w. a., wadyum zaś ustanawia się w wysokości 10 prc. ofiarowanej ceny kupna.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 23 lipca 1896.

L. 1957 (5979 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 12 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 września 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 218 wyk. hip. 331 w 1/2, 162 w 5/20, a 419 w 5/40 częściach ks. gr. gm. kat. Mszany dolnej, Wojciecha Łabuza własnej na rzecz Józefa Weinreicha pto 132 zł. 16 ct. z pn.

Cena wywołania 302 zł. 60 ct., 1 zł. i 1 zł.

Wadyum 31 zł., 10 ct. i 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Wojciecha Łabuza i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Jana Wysockiego.

Mszana dolna, 5 sierpnia 1895.

L. 10386 (5968 2—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Joachima Grunspana w ilości 300 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należące do dłużnika Józefa Bednara ciała hipoteczne stanowiące pod l. 180, 459, 561 i 2/8 części wykazu 496 gm. kat. Zabłotce na 50 zł., 140 zł., 570 zł. i 27 zł. 50 ct. ocenione, w dniu 7 września 1896 i w dniu 12 października 1896 zawsze od godz. 10 przed południem w gmachu sądowym w biurze nr. 2.

Poręczne 5 zł., 14 zł., 57 zł. i 2 zł. 75 ct.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 3 lipca 1896.

L. 6872 (5933 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Rosenheka, Berla Beinischa i Feigi Riesenberg przeciw Doci Jurczuk pto 61 zł. 96 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 września 1896 i dnia 15 października 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej po Hryćku Matijczuku własnej, whl. 129 gm. Oleszkowa objętej.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 55 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tusądowej registratury.

Zabłotów, 17 lipca 1896.

Konkursa.

L. 2412 (5959 2—3)

Wydział powiatowy w Jaśle przedłuża konkurs na posadę Sekretarza Rady powiatowej do dnia 31 sierpnia rb. włącznie.

Płaca roczna wynosi 1200 zł., trzy dodatki pięcioletnie po 120 zł., prawo do emerytury po 35 latach.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, a po roku zupełnie zadowalniającej służby, stabilizacyę udzieli Rada powiatowa.

Kandydaci do podań winni dołączyć:

1. Dowód, że złożyli ze studyów prawnych przynajmniej 2 egzaminy państwowe na jednym z uniwersytetów w kraju.

2. Dowód, że odbyli dwuletnią praktykę przy jednej z władz politycznych, sądowych, autonomicznych, u adwokata lub notaryusza.

3. Metrykę urodzenia, że nie przekroczyli 40 roku życia.

Z Wydziału powiatowego.

Jasło, dnia 8 sierpnia 1896.

(5775 3—3)

Gmina Janowa (koło Lwowa) rozpisuje konkurs na posadę sekretarza gminnego.

Płaca roczna wynosi około 450 zł. wa.

Kandydaci winni dołączyć do podań:

1. Metrykę urodzenia, że nie przekroczyli 36 roku zycia.

2. Dowody odbytych studyów i dotychczasowego zatrudnienia.

Podania należy wnosić najdalej do 1 września 1896 na ręce Zwierzchności gminnej w Janowie.

L. 68789 (5985 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania zapomóg z fundacyi jubileuszowej im. Adolfa Br. Jorkasza Kocha ogłasza się niniejszem konkurs do 15 września 1896.

Do korzystania z tej fundacyi, uprawnione są wdowy i sieroty po urzędnikach skarbowych galicyjskich X i XI klasy rangi z wyjątkiem urzędników konceptowych.

Podania zaopatrzone w świadectwa ubóstwa i dokomenty wykazujące, że mąż względnie ojciec był galicyjskim urzędnikiem skarbowym wymienionej klasy rangi mają być wniesione w terminie powyższym do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1896.

L. 7299 (5962 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy Oddziale rachunkowym Sądu kraj. wyższego w Krakowie posady rewidenta, ewentualnie oficyała, względnie asystenta rachunkowego z płacami systemizowanemi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 sierpnia 1896.

Podania o te posady wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Krakowskiego Sądu wyższego.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 8 sierpnia 1896.

L. 786 (5958 3—3)

Zwierzchność gminy kr. miasta Biecza ogłasza, że z fundacyi ś. p. Józefa Tumidajskiego są dwa stypendya o rocznych 80 zł. od pierwszego półrocza 1896/8 do rozdania.

O stypendyum to tylko uczniowie szkół średnich, synowie mieszczan Bieckich ubiegać się mogą.

Podania poparte świadectwem dobrego postępu i ubóstwa należy wnieść do zarządu fundacyi i na ręce podpisanego Magistratu do dnia 30 sierpnia 1896.

Biecz, 21 lipca 1896.

Burmistrz

Upadłości.

L. 4754 (5995 1—3)

Komisarz konkursu Karola Zakrzewskiego w Kętach nosi nazwisko Stanisław Kuzia, co z powodu zaszłej w edykcie z dnia 5 lipca 1896 l. 4144 pomyłki, niniejszem ogłaszamy.

Wadowice, 8 sierpnia 1896.

Kuratele.

L. 3492 (5977 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej uwiadamia, że Chaima Leib Trinkhausa za umysłowo chorego uznano, a kuratorem Mojżesza Trinkhausa ustanowiono.

Dnia 23 kwietnia 1896.

L. 5820 (5978 2—3)

Kornyło Sudoma wieśniak w Laszkowie uznany marnotrawcą. Kuratorem Kość Smal z Laszkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 1 lipca 1896.

L. 4076 (6015 1—3)

Łucia Bojczuka z Dubrawki uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Pawła Myszka z Dubrawki.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 16 maja 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3797 (5718 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 10 marca 1896 l. 1482 w sprawie Szaji Birndorfa przeciw Aftanazemu Jasień o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 20 zł. zpn. w stanie biernym jednej trzeciej części realności l. wyk. hip. 77 księgi gruntowej gminy Smolnik objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Aftanazego Jasień ze Smolnika, kuratorem Juliana Fecysz ze Smolnika. O czem się Aftanazego Jasień celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, dnia 18 czerwca 1896.

L. 18429 (5957 3—3)

Towarzystwo akcyjne fabryki żelaza i maszyn w Peszcie i Leobesdorfie, wniosło do c. k. Starostwa w Drohobyczu prośbę o przeprowadzenie wskazanego w §. 82 ustawy wodnej z dnia 14 marca 1875 (Dz. u. p. nr. 38) postępowania edyktalnego w sprawie zamierzonych na rzece Stryju w Kropiwniku nowym budowli wodnych mających służyć do wyzyskania siły wodnej za pomocą turbin w celach przemysłowych (elektryczne oświetlenie, transmisya).

Wyż wymienione towarzystwo przedłożyło dwa projekty, rzeczonych budowli wodnych, które wyłożone są w c. k. Starostwie do wolnego przeglądu stron interesowanych w godzinach urzędowych.

W celu przeprowadzenia powyższego dochodzenia wyznacza się termin w Kropiwniku nowym na dzień 15 września 1896 godz. 10 przed południem.

Podając to zarządzenie do publicznej wiadomości, wzywam strony interesowane, by na powyższym terminie stawiły się celem wniesienia ewentualnych zarzutów, gdyż w razie przeciwnym uważanoby interesowanych jako zgadzających się z zamierzonem przedsiębiorstwem i z potrzebnem do tego odstąpieniem albo obciążeniem własności gruntowej i wydanoby wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Drohobycz, 5 sierpnia 1896.

L. 2341 (5949 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Mularza z Godowy zawiadamia się niniejszem, że przeciw niemu wniósł Jan Pasternak 27 marca r. b. l. 2341 skargę wskutek czego do rozprawy drob. wyznaczono termin na 15 lipca 1896 o godzinie 8 z rana i dla tegoż pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. M. Affego Strzyżowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, 28 marca 1896.

L. 5641 (5945 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czarnika, że Salamon Berger wniósł przeciw niemu skargę de praes. 22 lipca 1896 l. 5641 o 22 zł. 64 ct. w. a. z powodu czego termin do rozprawy drob. na dzień 26 sierpnia 1896 o godzinie 8 z rana wyznaczono i dla niego kuratora ad actum w osobie Franciszka Banasia z Nowej wsi ustanowiono.

Wzywa się Michała Czarnika, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika dla siebie obrał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Strzyżów, 23 lipca 1896.

Zl. 43890 (5734 3—3)

Vom k. k. Landesgericht in Lemberg wird infolge des Gesuches der protokolirten Firma in Wien Leo Fuchsgelb et Comp. de pr. 8 Juli 1896 Zl. 43890 der Besitzer des Wechsels nachstehenden Inhaltes: „Lemberg 7 November 1895 pr. 60 fl. ö. W. am 30 April 1896 zahlen Sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Gulden sechzig ö. W. den Wert in Rechnung und stellten ihn auf Rechnung laut Bericht Frau Sarah R. Spät — Lemberg, Isak Spät m. p. angenommen Sarah R Spät m. p." — auf der Rückseite. „Isak Spat m. p." aufgefordert jenen Wechsel in Zeitraume von 45 Tage nach dritter Verlautbarung dieses Ediktes in der hiesigen „Lemberger Zeitung" dem hg. Gerichte vorzuzeigen, wurdigensfalls dieser Wechsel nach Verlauf dieses Zeitraumes für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 11 Juli 1896.

L. 49503 (5735 3—3)

C. k. krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia, że z powodu wydanego 1 b. m. l. 49503 na rzecz Adeli Nomis nakaz zapłaty sumy wekslowej 230 zł. z pn. przeciw Abrahamowi Lempert dla tegoż jako nieznanego z miejsca pobytu ustanowiono kuratorem adw. dr. Marynowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Petruszewicza i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Abrahama Lemperta, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1896.

L. 4475 (5711 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaskla Streusanda, że w sprawie Maryi Weissbach przeciw niemu o 223 zł. z pn. ustanowiono dlań adwokata dr. Schenkera w Brzeżanach kuratorem i temuż uchwałę z 9 maja 1896 l. 3446 którą Maryi Weissbach sumę ewikcyjną 150 zł. na rzecz jego w stanie biernym wyk. hip. l. 226 i 767 i 768 ks. gr. gminy Putiatyńce na własność przyznano i intabulacyę prawa własności do tej sumy 150 zł. na rzecz wierzycielki dozwolono, doręcza się.

Brzeżany, 20 czerwca 1896.

L. 50704 (5780 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w skutek prośby Banku zaliczkowego we Lwowie de praes 5 sierpnia 1896 l. 50781 ustanawia w sprawie tegoż Banku zaliczkowego we Lwowie przeciw Bronisławowi Rozwadowskiemu i Cecylii z Zamoyskich Karniewskiej pto 1500 zł. w. a z pn. adw. dr. Konstantego Lewickiego z zastępstwem przez adw. dr. Wróblewskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bronisława Rozwadowskiego, zaś adw. dr. Eugeniusza Pietruszewicza zastępstwem przez adw. dr. Ilewicza kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Cecylii z Zamoyskich Karniewskiej i zawiadamia ich z wezwaniem, aby tym kuratorom potrzebną informacyę udzielili, do swej obrony służące kroki uczynili i o tem Sądowi donieśli.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1896.

L. 42194 (5779 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomo czyni że w sprawie tabularnej Abrahama Menscha, Henny Mensch, Chany Mensch, Daniela Menscha, Mali Mensch i nieletniej Chany Mensch o uznanie prenotacyi obowiązku zwrotu losów w stanie biernym części realności pod l. k. 412²/₄ we Lwowie zahipotekowanego za nieusprawiedliwioną i wykreślenie takowej, kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu A. M. Bubera adw. dr. Juliana Ilewicza z zastępstwem adw. dr. Seweryna Panetha, równocześną uchwałę dla tego A. M. Bubera przeznaczoną do rąk pierwszego doręczoną została.

Zawiadamiamy niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu A. M. Bubera by w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosowne kroki poczynił, gdyż w przeciwnym razie ewentualne szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 lipca 1896.

L. 42195 (5777 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wdraża w skutek prośby Abrahama Menscha, Mali Mensch, Heny Mensch, Chany Mensch, Daniela Mensch i Mali Mensch jako opiekunki nieletniej Chany Mensch, tudzież Eisiga Romera jako współopiekuna tejże nieletniej de praes. 30 czerwca 1896 l. 42195 przewód sądowy w celu amortyzacyi zahipotekowanego na realności pod l. k. 412²/₄ we Lwowie wpisu następującej treści: l. 17503 pod d. 5 sierpnia 1845 na podstawie aktu działu między Dworą Reitzes a Schifsą Berger dnia 8 lipca 1844 zawartego, obwiązek tychże do ponoszenia wspólnie kosztów ekstabulacyjnych wspólnych ciężarów na częściach realności l. k. 412²/₄ na imię Schifsy Berger i Mojżesza Mensch jako nabywcy po Dworze Reitzes zapisanych jak tu karta B. poz. 8 ciążących w stanie biernym tych części realności l. 412²/₄ się intabuluje.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Schifsy Berger tudzież tejże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców i prawonastępców aby w ciągu jednego roku licząc od dnia obwieszczenia pierwszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" zgłosili się i tem pewniej swe prawa wywiedli ileże po upływie tego czasu amortyzacya dozwoloną i powyższy ciężar wykreślonym zostanie.

Lwów, dnia 25 lipca 1896.

L. 37504 (5707 3—3)

C. k. Sąd pow. w Morawskiej Ostrawie zawiadamia, że Jan Kubala, zarobnik w Morawskiej Ostrawie zmarł 28 maja 1891 w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli a jego jedyną spadkobierczynią jest jego nieślubna matka Magdalena Kubala, także „Kubalanka" zwana.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu Magdalenny Kubala, przeto wzywa się ją, ażeby w ciągu roku od dnia 13 maja 1896 począwszy zgłosiła się w Sądzie pow. w Morawskiej Ostrawie i złożyła oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek będzie uważany jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy.

Morawska Ostrawa, 13 maja 1896.

L. 13960 (5713 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Franciszka Jarosza, że na prośbę Hirscha Froima Mehlehra, wydano przeciw niemu tusządową uchwałę z dnia 25 lipca 1896 l. 13960 nakaz zapłaty sumy wekslowej 25 zł. a. w. z przyn.

Orsz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 25 lipca 1896.

L. 36928 (5778 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Seligowi Förstera, tudzież przeciw nieznanym z życia i miejsca popytu jego spadkobiercom wniesiony został dnia 9 czerwca 1896 l. 36928 pozew do postępowania pisemnego przez Izaka Silbersteina, Chaima Abrahama Rosenberga, Eliasza Rosenberga, Małkę Marjem Rosenberg i Gersona Emanuela Rosenberga o ekstabulacyę prawa zastawu ciężącego na realności l. k. 126³/₄ na rzecz tegoż ciężarów i że do wniesienia obrony pisemnej ustanowiony został termin 90 dniowy.

Dla tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Seliga Förstera, tudzież dla nieznanych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców ustanawia się kuratorem adw. dr. Weissa z substytucyą adw. dr. Grudera i wzywa się tychże z życia i miejsca niewiadomych pozwanych by potrzebne do swej obrony dowody tudzież informacye przedłożyli temuż kuratorowi, ewentualnie ustanowili sobie innego, ileże w przeciwnym razie skuutki zaniedbania tego sami sobie będą musieli przypisać.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 18833 (5772 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. d. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Karolowi Hoffmanowi, że przeciw niemu przez Zygmunta Piotrowicza podania egzekucyjne o ściągnięcie kwot 35 zł., 90 zł. i 22 zł. 50 ct. wniesione zostały.

Gdy miejsce pobytu Karola Hoffmana nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Reisa i odnośne uchwały egzekucyjne mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Karola Hoffmana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 6 lipca 1896.

L. 9456 (5969 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Mattera, że Chanine Buk wniósł przeciw niemu pozew o 30 zł., który doręczono do rąk ustanowionego dla niego kuratora adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie i na który wyznaczono termin na dzień 31 sierpnia 1896.

Wzywa się zatem Nachmana Mattera, aby wyż wymienionemu kuratorowi środki do swej obrony służące dostarczył lub innego zastępcę sobie ustanowił i o tem Sądowi doniósł.

Czortków, dnia 29 czerwca 1896.

L. 8159 (4982 2—3)

Zawiadamia się nieobecnego Samuela Milcha, że Antoni Saroma wniósł przeciw niemu pięć pozwów z 8 czerwca 1896 l. 8159 8160, 8161, 8162, i 8163 o zapłacenie kwot 30 zł., 21 zł. 50 ct., 20 zł., 35 zł. i 31 zł. na które wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 18 września 1896 o godz. 9 rano, i że ustanowiono adw. dr. Strowskiego kuratorem nieobecnego pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 22 czerwca 1896.

L. 10702 (5970 2—3)

W sporze drobiazgowym dr. Emila Psarskiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Marcinowi i Teresie Owsianym o 36 zł. 10 ct. ustanawia się kuratorem dla niewiadomych pozwanych adw. dr. Szancera w Dąbrowie i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 9 września 1896 o godz. 9 rano.

Dąbrowa, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 5239 (5951 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego z Godowy, że Jan Gorczyca wniósł przeciw niemu pozew de praes 10 lipca 1896 l. 523 pto 35 zł. 95 ct. w. a. z pn. w skutek czego wyznaczone do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 26 sierpnia 1896 o godz. 8 rano i dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Wojciecha Moskala z Godowy.

Strzyżów, 10 lipca 1896.

L. 7512 (5808 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Joannę Pabiś po Sabinie i Helenę z Pabisów Mikową, że dlań w sprawie spadkowej po Krystynie Pyznarowej ustanowił kuratorem Leona Wautucha z Klęczan, któremu dla nich przeznaczone rezolucye z dn. 30 grudnia 1894 l. 2424 zawierające zawiadomienie o przyznaniu spadku doręczył.

Biecz, dnia 31 grudnia 1895.

L. 2337 (5817 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Paszka, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw niemu pto 336 zł. 84 ct z pn. rezolucyę z dnia 15 maja l. 3867 przyjmującą protokół licytacyjny realności lwh. 156 gm. Ruda tegoż niewiadomego własnej, doręczono jego kuratorowi Janowi Grześkiewiczowi wójtowi z Rudy.

Leżajsk, dnia 28 marca 1896.

L. 11745 (5976 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Matyasza i Agnieszkę Barszczyńskich, że Antoni Barszczyński wytoczył przeciw nim pod dniem 15 lipca 1896 do l. 11745 pozew o uznanie i wpis prawa własności do realności lwh. 82 ks. gr. gm. Jarosław z pn. na który termin do rozprawy na dzień 14 września 1896 o godz. 9 rano w Sądzie tut. wyznaczony został.
Wzywa się przeto pozwanych, by na powyższy termin stanęli lub kuratorowi informacyi udzielili, gdyż inaczej winę sami sobie przypiszą.
Jarosław 16 lipca 1896.

L 7782 (5809 2—3)
Wzywa się niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców Antoniny z Wolińskich Kleinowej dnia 31 stycznia 1895 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Rzepienik suchy, 26 lutego 1894 w Rzepieniku suchym zmarłej, aby w przeciągu jednego roku do tut sądu się zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli pod rygorem, że inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowany i tymże przyznany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 5 grudnia 1895.

L. 12666 (5803 2—3)
Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy m. dlg powiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Altera i Blimę Szostik o pozwie de pr. 8 marca 1895 l. 5617, Dawida Hersza i Rozi Bass przeciw nim pto 86 zł. 59 ct; pozew ten doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi, przyczem wzywa ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony ich praw potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili.
Stanisławów, 10 czerwca 1896.

L. 8158 (6013 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Milcha, że Antoni Saroma wytoczył mu spór o zapłatę kwoty 58 zł. w którym termin do rozprawy sumarycznej na 15 września 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Strowskiego w Ropczycach, któremu winien dostarczyć potrzebnych do obrony środków, względnie obrać sobie innego zastępcę i o tem sądowi donieść.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 12 lipca 1896.

L. 8157 (6012 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Milcha, że Antoni Saroma wytoczył mu spor o zapłatę kwoty 85 zł. w którym termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 września 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Strowskiego w Ropczycach, któremu winien dostarczyć potrzebnych do obrony środków względnie obrać sobie innego zastępcę i o tem sądowi donieść.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 12 lipca 1896.

L 4842 (5991 1—3)
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Engelberta Jagera, Edwarda Badera i spółkę handlową pod firmą: „Dampfbrettsäge Bader & Smoleński w Mokrem“, że na skutek pozwu Antoniego Lisowieckiego przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu dla poręki Antoniego Lisowieckiego aż do kwoty maksymalnej 54250 zł. a. w. i adnotacyi ogłoszenia sporu w stanie biernym dóbr Morochów whl. 171 w poz. C. 3 i 4 dóbr Mokre whl. 382 w poz. C. 3 i dóbr Zawadka whl 401 w poz. C. 3 intabulowanych w dniu 3 lipca 1896 l. 4842 wniesionego termin do rozprawy sumarycznej na 24 września 1896 o godz. 10 rano wyznaczamy dla nich kuratora w osobie dr. Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiony został.
Wzywa się ich przeto, aby z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika wcześnie sobie ustanowili i o tem tut. sąd zawiadomili, w przeciwnym bowiem razie złe z tąd wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Sanok, 7 lipca 1896.

L. 8516 (5842 1—3)
C. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Franciszkę Balbinę dw. imion z Jaworskich Świerczyńską i jej również niewiadomych spadkobierców względnie prawonabywców, że Bronisław Osuchowski wniósł dnia 15 czerwca 1896 pozew przeciw niej i jej nieznanym spadkobiercom względnie prawonabywcom o uznanie prawa własności i intabulacyę co do połowy dóbr Wysocko wyżne, objętych wykazem hipotecznym 1081 we le poz. B. 1 2 na rzeczoną pozwaną wpisanej, który pozew do pisemnego postępowania zadekretowany, doręcza się dla pozwanej względnie jej nieznanym spadkobiercom do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Justyna Witza z zastępstwem adwokata dr. Leona Witza w Samborze do wniesienia obrony w 90 dniach.
Wzywa się zatem pozwaną Franciszkę Balbinę z Jaworskich Świerczyńską i jej nieznanych spadkobierców względnie prawonabywców, aby temuż kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi tutejszemu wymienili inaczej z zaniedbania tego wypływające złe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.
Sambor, 20 czerwca 1896.

L. 11224 (5847)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, że wpisano w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Galizische Vorschuss und Verkehr-Vereinsbank in Husiatyn registrirte Genossenschaft mit beschraenkter dreifachen Haftung“ a zarazem zanotowano, że:
1. Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z dnia 6 maja 1896.
2. że przedmiotem przedsiębiorstwa tego jest prowadzenie interesu bankowego w celu dostarczania członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im w handlu pod warunkami ile możności najłatwiejszymi, a to za pomocą wspólnego kredytu;
3. że czas trwania jest nieograniczony;
4. że dyrekcyę stanowią pp. Samuel Schwarz jako dyrektor w Sidorowie, Leizor Neumann jako dyrektor i Izrael Wallach jako dyrektor i kasyer zarazem, dwaj ostatni w Husiatynie zamieszkali, którzy firmę w ten sposób podpisują, iż pod wyciśniętą stampiglią Stowarzyszenia swe nazwiska umieszczają z tem, iż do ważności zobowiązania Stowarzyszenia wystarczają dwa podpisy których kolwiek członków dyrekcyi.
5. że wszelkie ogłoszenia od Stowarzyszenia umieszczane będą w urzędowej Gazecie Lwowskiej;
6. że za zobowiązania Stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie do wysokości trzechkrotnej wniesionego udziału.
Tarnopol, dnia 4 lipca 1896.

L. 13710 (5806 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Winogrodzkiego, że celem zastępywania go w sprawie egzekucyjnej Kornela Urbańskiego przeciw niemu pto 150 zł. aw. tutejszego adwokata dr. Hubricha kuratorem ustanowiono i temuż kuratorowi uchwałę z dnia 25 maja 1896 l. 9451, którą dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności kuranda wykazami hipotecznymi 365 i 383 ks. gr. gminy Buczacz objętych doręczoną została.
Kuranda wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.
Buczacz, 2 sierpnia 1896.

L. 4908 (5744)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał wykreślenie firmy „Dawid Feiwel Herzig kram towarów bławatnych w Sanoku“ z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.
Sanok, 14 lipca 1896.

L. 6821 (5801 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Szymona Harajdy vel Harajdowicz ustanowił w sporze sumarycznym Jana Gościńskiego przeciw Józefie Harajda i niemu o 100 zł. z pn., kuratorem adw dr. Flakowicza ze Sanoka i wzywa go, aby sądowi innego obrońcę przedstawił, lub z ustanowionym co do swej obrony się porozumiał.
Sanok, dnia 30 maja 1896.

L. 5607 (5818)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 2 maja 1896 l. 3386 wpisano dnia 24 maja 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę Selig Schweig i Izak Löwenstark dla przedsiębiorstwa sztucznego młyna trubinowego (Trubinen kunstmühle) w Załoścach z tem, że spółka ze siedzibą w Załoścach rozpoczęła się dnia 1 sierpnia 1895 składa się ze spólników Seiliga Schweig handlarza zbożem w Tarnopolu i Izaka Löwenstark handlarza zbożem w Załoścach i że każdy spólnik jest uprawniony do podpisania i zastępywania firmy.
Złoczów, 30 czerwca 1896.

L. 4936 (5850 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego właściciela kwoty 149 zł., który takową jako wadyum przy ofercie z daty Wola Łużańska dnia 17 października 1892 bez podpisu do licytacyi w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu w dniu 19 października 1892 celem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Białej niżnej na gościńcu rządowym podtatrzańskim odbytej złożył, iż kwotę tę na żądanie tut. Dyrekcyi okręgu skarbowego jako depozyt cywilny tus. Sądu aż do jego zgłoszenia się przechowano.
Nowy Sącz, dnia 18 maja 1896.

L. 4650 (5821)
Odnośnie do ogłoszonego w części urzędowej Gazety Lwowskiej edyktu z dnia 30 kwietnia 1896 l. 3629 zawiadamia się, że w miejsce dotychczasowego kuratora dr. Steina ze Zbaraża dla niewiadomej z miejsca zamieszkania Teofili Sikorskiej ustanowionego, zamianowano kuratorem Piotra Dworzańskiego ze Zbaraża.
Zbaraż, dnia 23 czerwca 1896.

L. 7996 (5765 1—3)
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Annę Stefalską, że celem doręczenia uchwały tabularnej o wpis prawa własności 1/3 części ciała hip. l. 607 ks. gr. gm. Firlejów ustanawia się dla niej kuratorem Iwana Kiczułę z Firlejowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 10 lipca 1896.

L. 3556 (5761 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Iwaszków, że w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarz. zaliczkowego w Kamionce przeciw niemu pto 300 zł. ustanawia dla niego kuratorem adw. dr Maryana Krówczyńskiego, przeto wzywa go się, by u tegoż kuratora zgłosił się lub sądowi innego pełnomocnika podał.
Kamionka str., dnia 30 czerwca 1896.

L. 2819 (5755 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, iż dnia 14 czerwca 1893 zmarł Paweł Peregryn z Izbach z pozostawieniem kodycylu, którym poczynił różne legata.
Sąd nie znając miejsca pobytu jego spadkobiercy Teodozego Peregryna, wzywa go aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Cymbalakiem z Izb dla niego ustanowionym.
Grybów, 26 maja 1896.

L. 28262 (5748 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. dlg. w Złoczowie uwiadamia, że w sporze drobiazgowym Mikołaja Mazurka przeciw Pawłowi Kunickiemu i towarzyszom o własność pgr. 3024/3 w Nowosiółkach zabałeczynych lub zapłatę 50 zł. w. a. z pn. celem strzeżenia praw nieznanych z życia i miejsca pobytu Jewki i Feśki Kunickich, ustanowił kuratora adw. hr. Billeta w Złoczowie.
Złoczów, 4 stycznia 1896.

L. 5942 (5753 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ittę Feigę Botuwin, że rezolucye z dnia 8 sierpnia 1890 l. 4923 i z dnia 4 grudnia 1890 l. 9907 w sprawie egzekucyjnej Judy Leitera przeciw Szapsie Falik pto 26 zł. w. a. dla niej przeznaczone doręczone zostały do rąk kuratora Jakóba Habera w Chodorowie.
Chodorów, 11 lipca 1896.

L. 5149 (5745 1—3)
C. k Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Henryka Eichnera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Szulim Müller przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 340 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu, uchwałą z dnia 21 lipca 1896 l. 5149 zadość uczyniono.
Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Sanok, 21 lipca 1896.

L. 14652 (5739 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Ferdynanda Hankiewicza przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Piotrowi Maykowskiemu pto 100 zł. z pn. dla tego pozwanego kuratorem adw. dr. Kraśnickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 25 lipca 1896 l 14652.
Kołomyja, 25 lipca 1896.

L. 14658 (5824 1—3)
C k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Moritza Wilkenfelda z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 1 sierpnia 1896 l. 14658 nakaz zapłaty sumy wekslowej 85 zł. a. w. z pn.
Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Kormosza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 1 sierpnia 1896.

L. 14728 (5825 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Moritza Wilkenfelda z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyśln wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 1 sierpnia 1896 l. 14728 nakaz zapłaty sumy wekslowej 120 zł. a. w. z pn.
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Gansa i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 1 sierpnia 1896.

L. 40484 (5835 1—3)
Lwowski c. k. Sąd krajowy, wzywa wszystkich którzyby mieli w swem ręku zaginione Helenie Zielińskiej kupony 4 proc. 56- letnich listów zastawnych galic. Tow. kredyt. ziemsk. S III. Nr. 3628 i Nr. 7470 na 2000 koron każdy opiewających, co do których tus. edyktem z dnia 9 maja 1896 l. 24613 postępowanie amortyzacyjne wprowadzono, w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie wymienione wyżej kupony po upływie zakreślonego terminu jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.
Lwów, 25 lipca 1896.

L. 28560 (5791)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisanie przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Bohorodczanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, ze na walnem zgromadzeniu członków dnia 16 grudnia 1895 w Bohorodczanach odbytem, członkami Dyrekcyi wybrani zostali a to:
1. Wołoszczuk Jędrzej właściciel realności dyrektorem,
2. Golluk Michał właściciel realności, kasyerem,
3. Fiałkowski Julian nauczyciel ludowy kontrolorem,
4. Kisieluk Bazyli nauczyciel ludowy zastępcą dyrektora,
5. Reichmann Izydor właściciel realności zastępcą kasyera, i
6. Schreier Meier syn Markusa właściciel garbarni, zastępcą kontrolora, wszyscy w Bohorodczanach zamieszkali.
Stanisławów, 8 lutego 1896.

L. 18414 (5797 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Last, że na prośbę firmy Gebrüder Ross uchwałą tegoż Sądu obwodowego z d. 20 czerwca 1896 l. 5364 dozwolono na publiczną przymusową sprzedaż ruchomości Mojżesza Meningera i Efroima Woreczek zajętych tusądowym protokołem de praes. 18 listopada 1895 l. 25364, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Sokalowi przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego sobie obrał i takowego sądowi wymienił.
Stanisławów, 28 lipca 1896.

L. 14713 (5792)
C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Towarzystwo kredytowe i eskontowe w Ottynii“, że na walnem zgromadzeniu dnia 4 czerwca 1896 w Stanisławowie odbytem wybrani zostali dyrektorami stowarzyszenia Hersch Steinbock właściciel realności, Hersch Silberherz handlarz bydłem, Samuel Rinzler właściciel realności, Israel Preminger właściciel realności i Samson Fröhlich handlarz drzewem wszyscy w Ottynii zamieszkali.
Stanisławów, 11 lipca 1896.

L. 10006 (5796)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Towarzystwo kredytowe oszczędność“ w Tłumaczu, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 15 kwietnia 1896 w Tłumaczu odbytem wybrani zostali w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech pp. dr. Antoni Hovurka jako dyrektor i Józef Kruszelnicki jako zastępca kontrolora obaj w Tłumaczu zamieszkali.
Stanisławów, 11 lipca 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 667 B 5960

Rozpisanie ofert.

W drodze publicznego konkursu jest do oddania wykonanie adaptacyi i rozszerzenie istniejącego budynku stacyjnego wraz z werandą i bocznemi budynkami na dworcu c. k. kolei państwowej **w Chodorowie.**

Cena kosztorysowa wszystkich powyżej wyliczonych robót wynosi w przybliżeniu 40.000 zł. a. w.

Bliższe warunki co do wnoszenia ofert, wykaz robót, odnośne plany, jak również i opis projektowanej budowy są do przejrzenia w biurze dla utrzymania kolei c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie (budynek administracyjny II. piętro) w godzinach urzędowych, gdzie na żądanie odpowiednie wyjaśnienia i formularze ofert wydane będą.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitem na złożenie wadyum w kwocie 2000 zł. w. a. opatrzone napisem **„Oferta na rozszerzenie budynku głównego w Chodorowie"** wniesione być mają najdalej do 20 sierpnia b. r. 11 godziny przed południem (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o 3 godzinie po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci na przychylne załatwienie reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych, jakoteż technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty niezaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia odpowiedniego wadyum, wreszcie nieodpowiadające zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w sierpniu 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 2148/B.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmaterialen wird für das Jahr 1897 im Offertwege vergeben, u. z.:

117 m³ Eichen-Brücken-Hölzer,
193 „ „ Extra „
154 „ „ Schnittholz für Wagenbau,
994 „ weiches „ „ „
115 „ Eichen „ „ Bahnerhaltungszwecke,
395 „ weiches „ „ „
72 „ Bezimmertes Eichenbauholz „
187 „ „ weiches „ „
71 „ Geschnittene weiche Latten „
80000 m Runde Wald „ „
2500 kl. Buchen-Holzkohle,
42000 R. M Brennholz.

Ausserdem gelangt auch noch die Lieferung des auf den Linien der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection erforderlichen Bedarfes an eichenen Oberbau-Schwellen der Type II/III und der Type IV. Mit Ausnahme der Schwellen, wird bei allen angeführten Materialien, eine Mehr- oder Minderlieferung derselben von 25% bedingt.

Lieferungen mit Parität werden ausgeschlossen.

Die Ablieferung der Brücken-Extrahölzer hat spätestens im April zu beginnen, und muss mit Ende Juni 1897 beendet werden, jene der Oberbau-Schwellen hat in der Zeit vom März bis Ende Dezember 1897 zu erfolgen.

Alle übrigen Werk- und Schnitthölzer, sowie andere Holzmaterialier, sind den Bestimmungen der speciellen Bedingnisse und sonstigen Vereinbarungen entsprechend beizustellen.

Die auf diese Lieferung bezughabenden Formularien und Detailausweise über die benötigten Gattungen, Mengen und Dimensionen, sowie die allgemeinen und speciellen Lieferungs-Bedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahn-Direction eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte über die Modalitäten ertheilt werden.

Die Offerten können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum, oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbau-Schwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angegebene Anzahl im Offerte anzugeben.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offert-Formularien sind (sammt den Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen) unter Beischluss der unterfertigten Detailausweise längstens bis 10 September l. J Mittags 12 Uhr versiegelt bei der unterfertigten k. k. Staatsbahn-Direction einz bringen.

Offerte, welche nach dem angeführten Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Hiebei sind die Offerten getrennt nach vier Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Überschrift: „Offert für Lieferung von Oberbauschwellen" oder von „Brücken und Extrahölzer" oder von „Bahnerhaltungs Schnitt und Bauhölzern" oder von „Werk- und Schnitthölzern" zu versehen.

Die Preise sind franco einer bestimmten Station, oder mehrerer namentlich anzuführenden Stationen der k. k. österr. Staatsbahnen in Galizien und in der Bukowina inclusive aller Spesen zu notiren.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei. die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren, oder ganz abzulehnen.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Bevollmächtigter beiwohnen kann, erfolgt an dem nachfolgenden Tage um 3 Uhr Nachmittag im Directions-Gebäude.

Für die Einhaltung des Offertes bleibt der Offerent sechs Wochen von der bekanntgegebenen Einreichungs-Schlussfrist verbindlich.

Stanislau, im August 1896.

K. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Ogłoszenie dostawy.

Dostawa następujących materyałów drzewnych potrzebnych na rok 1897 zostanie rozdaną w drodze ofert a mianowicie:

117 m³ dębowego budulcu mostowego,
193 „ dębowych pokładów rozjazdowych
154 „ dębowego materyału tartego dla budowy wozów
994 „ miękkiego „ „ „ „ „
115 „ dębowego „ „ „ celów konserwacyi
395 „ miękkiego „ „ „ „ „
72 „ ciosanego dębowego drzewa „ „
187 „ „ miękkiego „ „ „ „
71 „ rzniętych łat z drzewa miękkiego
80.000 m łat okrągłych
2 500 kl. węgla z drzewa bukowego,
42.000 m. p. drzewa opałowego bukowego.

Oprócz tego zostanie rozdaną dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej, dostawa potrzebnych progów z drzewa dębowego typy II/III i typy IV.

Z wyjątkiem progów, zastrzega się przy wszystkich wymienionych materyałach 25% większej lub mniejszej dostawy.

Dostawa na różnice odległości jest wykluczona.

Dostawę budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu a ukończyć z końcem czerwca 1897 r.; progi należy dostawić w terminie od marca do końca grudnia 1897.

Wszystkie inne wymienione materyały mają być dostawione na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jako też szczególnej umowy.

Odnośne formularze na oferty, wykazy gatunków ilości i rozmiarów potrzebnych materyałów, jako też ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można przejrzeć, podjąć lub też za przesłaniem porto otrzymać pocztą od podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej; tamże udziela się również bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy.

Oferty można wnosić albo na całą potrzebną ilość, lub też na część takowej.

Co do progów obowiązany jest oferent podać w ofercie ilość i gatunek tychże.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzony szczegółowy wykaz dołączyć należy, mają być opieczętowane i wniesione najpóźniej do 10 września b. r. 12 godziny w południe do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej. Tak ofertę jako też załączniki należy ostemplować marką na 50 centów od każdego arkusza.

Oferty wniesione po wymienionym terminie, lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione.

Oferty należy podzielić na cztery odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów", albo „Oferta na dostawę budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych" albo „Oferta na dostawę materyału tartego i budulcowego dla celów konserwacyi" lub też: „Oferta na dostawę materyału tartego dla celów warstatowych."

Ceny należy podać wraz z wszystkiemi kosztami dostawy franco jednej lub kilku stacyj c. k. austr. kolei państwowych. Stacye te muszą jednakowoż być dokładnie wymienione.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo albo nieuwzględnienia takowych.

Otwarcie ofert, przy którem każdy oferent lub tegoż zastępca może być obecny, nastąpi w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 3 popołudniu w zabudowaniu dyrekcyjnem.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, od czasu jej wniesienia.

Stanisławów, w sierpniu 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Drobne ogłoszenia

Koncypienta przyjmie zaraz adwokat Morawiecki, Skole. 969

Kamienica dwupiątrowa, widok wspaniały, w śródmieściu, z ogrodem, wolna od podatków, tanio do sprzedania. Niżałowski, Lwów, hotel Żorza. 971

Na sprzeeaż. Majątek ziemski w powiecie rohatyńskim, około 400 morgów obszaru, pod korzystnymi warunkami do nabycia. Bliższa wiadomośo w kancelaryi adwokata dr. Stanisława Dobieckiego we Lwowie, plac Bernardyński l. 12. 970

Brzytwy angielskie i niemieckie (gwarantowane) po zł. 1 50, 2.—, 2 50, 3.— i 3.50. Paski do brzytew po ct. 75, zł 1.—, 1.20 i 1.60, poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l 1 (naprzeciw Katedry) 965

Towarzystwo powroźnicze

w Radymnie

poleca wszelkie wyroby powroźnicze i sieciarskie. 36

Cenniki na żądanie gratis i franko.

Ważne dla szkół, zakładów, urzędów itp.

Lakier czarny do tablic szkolnych

z pięknym, czarnym, matowym połyskiem

Gąbki szkolne do tablic,

Kredę krajaną,

Farbę cynobrową na linie, pędzle itp.

poleca 946

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie

poleca na sezon jesienny z gwarancyą składników

mączkę kościaną, superfosfaty, siarkan amonowy, żużle Thomasa, kainit etc.

Biuro ulica Akademicka l. 5.

Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotnie. 884

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20

poleca codzień świeże 14

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady

ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Pszenica do siewu

oryginalna Banatka w r. 1895 sprowadzona, paręset cetnarów metr. do sprzedania — 100 kilogramów wraz z workiem zł. 7.50 loco dworzec Husiatyn. 964

Zarząd dóbr Husiatyna.

Instytut wychowawczo-naukowy żeński

imienia

Walentyny z Trojanowskich Horoszkiewiczowej

zostanie otwarty z początkiem września b. r.

we Lwowie, przy ulicy św. Mikołaja l. 3 955

Wpisy rozpoczynają się 20 sierpnia b. r. w godzinach od 10 do 1 i od 3 do 6.

Zofia Horoszkiewiczówna.

Instalacye

Telefonów, dzwonków elektrycznych domowych i hotelowych

przyjmuje

Edward Gottlieb 952

Lwów, ul. Sykstuska 23.

Najlepsze, uznane ogólnie są

MŁOCARNIE



dla ruchu ręcznego parowego i kieratowego.

Polne walce z blachy stalowej, gładkie i pierścieniowe.
Plugi 1, 2, 3 i 4-skibowe
Brony, walce dla pól i łąk
Siewniki „Austria".
Prasy na paszę patent. Blunt.
Ruchome piece z kotłami oszczędności do parzenia paszy i czyszczenia wyrobów.
Prasy na wszelkie cele, do tłoczenia wina i owoców.
Młyny owocowe i winogronowe.
Maszyny do zdejmowania jagód.
Suszarnie dla owoców i jarzyn.
Sikawki automatyczne, patent. dla winogradu i roślin „Syphonia".

Kieraty na zaprzęgnięcie 1—6 koni. Najnowsze **młyny** do czyszczenia zboża. **Trieury** do czyszczenia kukurudzy. **Prasy** na słomę i siano dla obrotu ręcznego, stałe i ruchome

dostarczają w najlepszej i **najnowszej konstrukcyi**

PH. MAYFARTH & C.

c. i k. wył. uprz. fabryka maszyn rolniczych, wyrobów żelaza i hamernia parowa

Wiedeń II., Taborstrasse 76.

Założona 1872 odznaczona 370 złotymi, srebrnymi i bronzowymi medalami na wszystkich większych wystawach. 650 robotników

Katalogi dokładne i listy uznania gratis i franko. Zdolnego zastępcę dla Lwowa i okolicy poszukuję.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L 35592 5961

Rozpisanie dostawy.

Dostawa niżej wymienionych materyałów drzewnych, potrzebnych na rok 1897 zostanie rozdaną w drodze rozprawy ofertowej, a mianowicie:

195	m³	Drzewa dębowego do mostów.
269	„	Podkładów dębowych do zwrotnic.
10	„	Drzewa twardego tartego do budowy wozów.
412	„	„ miękkiego „ „ „ „
358	„	„ twardego tartego dla celów konserwacyi.
874	„	„ miękkiego „ „ „ „
422	„	„ budulcowego miękkiego.
282	„	Dębowych słupków do ogrodzeń.
36400	sztuk	miękkich tyczek.
163	m³	Łat rzniętych z drzewa miękkiego.
74520	m	Łat miękkich okrągłych
17000	m³	Drzewa opałowego miękkiego.
6000	kl.	Węgla z drzewa bukowego

Różne materyały drzewne, jako to: drążki drewniane, styliska, słupki, części składowe taczek itp.

Oprócz tego zostanie rozdaną dostawa progów dębowych, bukowych i sosnowych zapotrzebowanych dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Dostawę drzewa do mostów i podkładów do zwrotnic, jakoteż materyałów drzewnych dla konserwacyi, należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu a ukończyć z końcem czerwca 1897 r., progi natomiast muszą być dostawione w terminie od marca do końca grudnia 1897 r. Wszystkie zaś inne materyały drzewne, dla celów warsztatowych ma się dostawiać na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jakoteż poszczególnej umowy.

Odnośne formularze ofert, wykazy gatunków, ilości i rozmiarów, potrzebnych materyałów, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można przejrzeć lub podjąć w biurze Inspektoratu konserwacyi, lub w biurze dla służby warsztatowej podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, gdzie także bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy zasięgnąć można.

Oferty mogą opiewać albo na całą rozpisaną ilość, lub też na część takowej.

Odnośnie do progów obowiązany jest oferent podać ilość jakoteż gatunek drzewa. Równocześnie z ofertą na progi lub inne materyały drzewne należy złożyć poręczne (wadyum) w wysokości 5% wartości oferowanego materyału w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Po przyznaniu zaś dostawy winna być kaucya w wysokości 10% wartości umówionego materyału w przeciągu 8 dni po otrzymaniu odnośnego listu końcowego w powyż wymienionej kasie złożoną.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzony szczegółowy wykaz dołączyć należy, ma się wnieść opieczętowane najpóźniej do dnia 10 września b. r. 12 godz. w południe do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej. Zarówno oferta jakoteż i załączniki muszą być ostemplowane marką na 50 ct. od każdego arkusza.

Oferty należy podzielić na trzy odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów, drzewa do mostów i pokładów do zwrotnic" względnie napisem: „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów konserwacyi" lub „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów warsztatowych".

Ceny należy podać wraz z wszystkimi kosztami dostawy (do których i załadowanie na wozy kolejowe się wlicza) opłatnie do jednej lub kilku stacyj c. k. kolei państwowych, które jednakowoż dokładnie wymienione być muszą.

Oferent jest związany ofertą aż do zawiadomienia go o przyjęciu lub nieprzyjęciu takowej.

Oferentom przysłuża prawo uczestniczenia przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 10 września b. r. o godz 2 po południu.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo — albo ich też wcale nie uwzględnić.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 15 sierpnia 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Przy zbliżających się zasiewach oferujemy naszą

pod gwarancyą czystą

najwyższemi nagrodami odznaczoną

MĄCZKĘ FOSFATOWĄ THOMASA

(z czeskich hut Thomasa)

z gwarantowaną zawartością 15—20 prc. cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego i 85—100 drobnego miału.

Niezrównany nawóz dla wszelkich rodzajów roli, szczególnie dla z silenia ubogich w fosfor gruntów, dla wszelkich rodzajów zbóż, buraków, rzepaków, pól pod konicz i lucernę, dla winnic, plantacyj chmielowych i jarzynowych ogrodów — **najbardziej zaś odpowiedni dla łąk.**

Najlepszy, najskuteczniejszy i najtańszy nawóz kwasu fosforowego przewyższa **wszystkie superfosfaty** szczególnie co do **trwałości skutku.**

Zawartość cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego się poręcza — wypadkowo brakująca ilość się zwraca.

Obliczeniami, ocenami i wyjaśnieniami służy:

Biuro sprzedaży mąki żużlowej Thomasa z hut czeskich w Pradze.

Pytania z Galicyi i Bukowiny załatwia, zamówienia przyjmuje

Jeneralna Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny

Józef Karrach 923

Lwów, ul. Sykstuska 40-b. Telefon 408.

Do P. T. Rolników!

Wobec inseratów firmy **Ernesta Bahlsena** w Krakowie, które się w codziennych pismach pojawiają, a przedstawiają naszą za najlepszą uznaną i na wszystkich wystawach najwyższemi nagrodami odznaczoną **MĄCZKĘ THOMASA** jako nie tak dobrą, jak reńsko-westfalska tomasyna przez tę firmę zastępywana — pozwalamy sobie celem scharakteryzowania tego manewru konkurencyjnego następujące autentyczne z listów u nas będących (adresowanych do firmy Hoyermann i Ska, po której interes objęliśmy) wyjęte oświadczenia pierwszych powag fachowych, do ogólnej wiadomości podać.

Oświadczenia rolniczych stacyj doświadczalnych

Halle n. S. 20 marca 1896. W odpowiedzi na szanowne pismo z dnia 18 marca b. r. up zejme uwiadomienie, że wartość cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego w żużlach różnorodnego pochodzenia jednakową jest. Z poważaniem **J. V. Nühring** m. p.

Wrocław 13 lipca 1895. Cytratowo rozpuszczalny kwas fosforowy ma zawsze tę samą wartość, w jakimkolwiek fosfacie się znajdzie. Rozliczne mączki fosfatowe różnią się tylko tem, że właśnie zawierają różną ilość tego kwasu fosforowego w stanie cytratowo rozpuszczalnym; funt cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego ma w każdym fosfacie tę samą wartość.

Dr. Holdefleiss m. p.

Pommritz 19 marca 1896. Na szanowne zapytanie z 18 b. m. donosimy najuprzejmiej, że wartość cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego wypróbowanego wedle metody Wagnera w mączce Thomasa jest jednakową bez względu na to, czy żużel Thomasa pochodzi z Niemiec, Czech, czy zkądinąd. Zaprowadzenie zapłaty i oszacowania wedle kwasu fosforowego cytratowo rozpuszczalnego ma właśnie na celu stworzenie jednostajnej miary wartości tej mączki. 18

Z głębokiem poważaniem, naczelnik **dr. Loges** m. p.

Darmstadt 21 marca 1896. Cytratowo rozpuszczalny kwas forforowy ma zawsze tę samą wartość, czyli jest w nadreńskim czy w czeskim żużlu zawarty. Z poważaniem **Wagner** m. p.

Poznań. Jersitz 17 marca 1896. Na szanowne zapytanie donoszę, że wedle dotychczasowych doświadczeń cytratowo rozpuszczalny kwas fosforowy różnych mączek Thomasa ma tę samą wartość. Kilogram cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego jednego towaru ma tę samą wartość jako nawóz co drugiego. Z poważaniem **Gerlach** m. p.

Wedle mojego przekonania zupełnie obojętnem jest, zkąd mączka Thomasa pochodzi, czy z Peine, Cieplic, reńsko-westfalskich lub innej kopalni — jeżeli się na przyszłość oznaczać będzie cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego, bo tak w moich próbkach, jak i w Wagnera mączka Thomasa różnego pochodzenia, zawsze objawiała skutek odpowiedni swej zawartości.

Z poważaniem **Märcker** m. p.

Poddajemy się każdej chwili próbie stacyi doświadczalnej rolniczo-botanicznej w Dublanach.

Wszelkimi innymi wyjaśnieniami ofertami itd. służy najchętniej jeneralne zastępstwo Biura sprzedaży mączki fosfatowej w Pradze.

JÓZEF KARRACH, Lwów, ul. Sykstuska 46. Telefon 408.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.